Nr. 237 (z dod. por.) Dnia 28 sierpnia. Czwartek. Dnia 16 (28) sierpnia 1890

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon. Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-ej zrana;

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

— Całodzienne nabożeństwo odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostanie w dniu jutrzejszym w kościele archikatedralnym św. Jana ku uczczeniu pamiątki Ścięcia św. Jana Chrzciciela.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Pół roku już przeszło minęło od chwili, gdy Koloman Tisza, wyczerpany bezowocną walką z opozycją peszteńską, opuścił stanowisko prezesa ministrów węgierskich i cofnął się do życia prywatnego. Ktokolwiek uprzytomni sobie ostatnie godziny urzędowania Tiszy, przyzna z łatwością, iż opozycja węgierska walczyła nietyle przeciwko programowi rządowemu, ile przeciwko osobie ministra, że w tym kierunku doszła niemal do absurdów, że przeto z ustąpieniem ministra musiały uledz zmianie hasła opozycyjne, a co za tem idzie, uledz przekształceniu wzajemny stosunek grup parlamentarnych, wchodzących w skład opozycji.

Dotychczas jednak wszystko zostało po staremu. Opozycja znużona niejako walką długoletnią, przycichła, jakby pragnęła w odpoczynku szukać sił do nowych zapasów. Stosunek wzajemny stronnictw opozycyjnych pozostał ten sam, co za urzędowania Tiszy, a choć osoby znienawidzonego ministra nie stało, malkontenci pozostali do ostatniej chwili na stanowisku, zajętem w czasie kampanji przeciwko osobie Tiszy.

W tych dniach dopiero wśród opozycji objawiło się dążenie do pewnych zmian. Pierwszy krok w tym kierunku uczynił Gabrjel Ugron, który w Keskemet postawił swoim wyborcom nietyle nowy, ile łagodniejszy od poprzedniego program polityczny. Mówca rzucił śmiało rękawicę zwolennikom programu z 1849-go r., uznając za racjonalny tylko program z r. 1848-go. Różnica między dwoma programami opozycyjnemi polega na tem, iż pierwszy stoi na gruncie całkowicie rewolucyjnym, dąży do zupełnego oderwania Węgier od Austrji, drugi zaś w zasadzie uznaje unję osobistą z dynastją habsburską. Wprawdzie przy tej sposobności powtórzył Ugron wszystkie niemal desiderata opozycyjne, jako to: zniesienie wspólności wojska i urządzeń celnych, skasowanie delegacyj i t. p., fakt jednak zerwania z programem z r. 1849-go świadczy o niejakiem cofaniu się grupy opozycyjnej, na której czele stoi Ugron, w kierunku środka, o pewnych przychylniejszych dla większości rządowej tendencjach, jakie się wśród opozycji węgierskiej spostrzegać dają. Czyżby Ugron — zapytują złośliwie dzienniki węgierskie—przechodził powoli na stronę obecnego gabinetu, w nadziei, iż kiedyś ministrem zostanie?

Biedny p. Abranyi, nie udało mu się z interview'em ks. Bismarka. Wyjechał więc ze zgryzotą w podróż, z której pisuje do byłego kanclerza listy błagalne, gdyż osobistej audjencji doczekać się nie może. Oto naprzykład list, wysłany w dniach ostatnich z Norymbergi.

„Jestem słaby i opuszczony, pan jesteś w swym upadku wielki i potężny, ale okrucieństwo nie jest przymiotem rzeczywistej wielkości. Z powodu jednej, najzupełniej zresztą w dziennikarstwie dozwolonej niedyskrecji, obchodzisz się pan ze mną, jakbym co najmniej był Francją. Tak, takim jest lew na emeryturze. Z chwilą, gdy nie może odrywać prowincyj od środka państw, zadawalnia się pożeraniem pojedyńczych indywiduów, które los postawił mu na drodze. Dzień i noc jechałem, aby być w pobliżu pana i prosić o poprawkę dotyczącego mojej osoby zaprzeczenia. Mniejsi może od pana mężowie podzielają zdanie, iż powinien być przynamniej wysłuchanym, kto przychodzi z usprawiedliwieniem. Pan jednak postawiłeś pomiędzy mną a sobą swego wiernego Chryzandra, który mi drogę zagradza. Postępowanie pańskie przypominałoby mi straszliwego starca z „Ernaniego”, gdyby w tragedjach wymyślonych godziło się szukać pierwowzoru człowieka, który sam był twórcą tylu tragedyj rzeczywistych. Teraz nie szukam zgody, ale czuję na sobie z przerażeniem rękę, która żelazną dłonią wyrwała wierną Alzację z objęć Francji, tę rękę, która nieszczęśliwego Arnima zabiczowała na śmierć. Po tem wszystkiem nie dziwię się, iż młody cesarz niemiecki chciał się pana pozbyć conajprędzej. Pańska ręka łamie nawet wówczas, gdy ściska przyjaźnie. Uginając się pod ciężarem tej żelaznej pięści, wołam jakby z grona umierających gladjatorów: *Ave Bismark! Moriturus te salutat!*”

Jak widzimy, list powyższy zawiera w sobie trzy rzeczy, wielce, jak na deputowanego, nie do rzeczy: 1) pełen jest płaskiego pochlebstwa; 2) zawiera dużo mizernego dowcipu; 3) szwankuje w wielu miejscach na punkcie zdrowego sensu. Natomiast nie daje przeświadczenia, aby p. Abranyi rzeczywiście w swoim czasie był przyjęty na audjencji przez ks. Bismarka. Widocznie ze szkodą swych mandatarjuszów p. Abranyi chce w dalszym ciągu zabawiać plotkarzy swoją osobą.

Skoro mamy do czynienia z cytatami, pozwólmy sobie jeszcze na jedną i zanotujmy przemówienie francuskiego ministra spraw wewnętrznych, Constansa, który udał się przed paru dniami do Tuluzy, swego miasta rodzinnego, które mu ofiarowało mandat poselski. W odpowiedzi na mowę prezesa klubu republikańskiego minister wypowiedział mówkę, w której do pewnego stopnia wiernie scharakteryzował swoją osobę. Oto, co mówił Constans: „Nadchodzi godzina, w której powinniśmy zapomnieć o wszelkich skargach i rozpocząć wspólną robotę. Jeżeli doszedłem już do pewnych rezultatów, zawdzięczam to metodzie mojego postępowania. Jest nią: ciągłość działania, inaczej mówiąc, wytrwałość. Wytrwałością każdy sobie pozyskać może względy ogółu. Najbardziej zgubnem jest rozdwojenie, gdy każdy działa na własną rękę. Republikanie wszelkich odcieni powinni się połączyć w jedną całość, aby poprowadzić rzeczpospolitą po drodze, po której

2)

W CZEPKU SIĘ RODZIŁ.

POWIASTKA.

(Dalszy ciąg.)

Nasz malarz, u szczytu marzeń o szczęściu, jakie mu praca gotowała... spadł ze szczytu rusztowania, malując uśmiechniętego aniołka na stropie kościoła wiejskiego. Czy chętka popisu artystycznego, czy myśl o rodzinie wywołała jakieś niewłaściwe poruszenie, trudno rozstrzygnąć, dość, że stracił równowagę i... runął z wysokości kilkupiętrowej. Szczęściem odbicie się od przystawionej do rusztowania drabiny uratowało mu życie, ale nie przeszkodziło złamaniu nogi.

Oczywiście, że ten wypadek dostatków mu nie przysporzył. Kilka miesięcy choroby wyczerpały fundusze zupełnie, tak, że powróciwszy do zdrowia, gdy obejrzał się wkoło siebie i zlustrował kieszenie, spostrzegł wszędzie wielki niedostatek. Wiele rzeczy w chorobie poszło do żyda w zastaw, lub zostało sprzedanych, a co najboleśniejszem dlań było, to odkrycie, że stan zdrowia żony nie był wcale pomyślny. Wyczerpała biedaczka siły podczas kuracji męża, a teraz, gdy on wrócił do zdrowia, energja ją opuściła.

Ze smutkiem w sercu, ale i z nadzieją w duszy, ufny w swe siły, postanowił wziąć się znowu do pracy. Ale cóż? Dawne stosunki przejęli już inni młodzi, o robotę było trudno, a w domu niedostatek już ze wszystkich otworów i szczelin wyszczerzał swe ostre zęby. Rozpacz ogarniała biedaka. Gdy wtem jeden z kolegów zażądał od niego wyręki, nie mogąc sam nawale obstalunków nastarczyć. Dał mu do odmalowania plafon wielkiej sali pałacu jakiegoś bogacza.

I tu poszło za nim trop w trop nieszczęście.

Przy gruntowaniu czy zakładaniu tła na suficie, co sam uskuteczniał przez oszczędność, nie chcąc płacić robotnika, stojąc znowu na rusztowaniu, a raczej na zawieszonym trapezie, rachował w myśli grosze pozostawione rodzinie. Machał pędzlem zamaszyście, tem zamaszyściej, im bliższym był rezultatu obrachunku, który, niestety, przedstawił mu się w postaci wychudłego głodu. Łza zamroczyła mu oczy. W wielkiej podłużnej kropli odbiła się jak w lustrze jego niedokończona praca. Ujrzał sufit pod sobą i w zamyśleniu machnął olbrzymim pędzlem przed siebie. Ciężar drąga, trzymanego w dłoniach na całą długość, ściągnął go z trapezu i biedny malarz znowu znalazł się na ziemi.

Tym razem jednak nie było w pobliżu drabiny, od której mógłby się odbić, bo trapez na bloku windowano stosownie do wysokości i przekładano w miarę potrzeby na rozmieszczone w pewnych od siebie odległościach haki żerandolowe. Padł zatem na świeżo ułożoną dębową posadzkę o pięknym deseniu. Niezbyt wielka wysokość sprawiła, że złamał tylko prawą rękę i niedawno co zlepioną nogę nadwyrężył silnie.

Noga ta widocznie była obrana przez Opatrzność za przedmiot doświadczeń, bo jeszcze przed pierwszem złamaniem, na lat kilka, otrzymała w nią postrzał od kuli.

Ten postrzał głównie przy powtórnem naruszeniu nogi utrudniał wyleczenie i przedłużał chorobę, co jak wilczyca pożarła wszystkie zasoby rodziny. Hartu tylko duszy kobiecej opanować nie mogła. Biedna żona odnalazła w sobie jeszcze tyle sił, że pokonywając własną niemoc, zdolną była do pielęgnowania chorego.

Ale gdzież lekarz, apteka?

Lekarz przychodził od czasu do czasu, a nie biorąc nic za wizyty od dość dawna, bo mu też i nie miano czem płacić, ledwie spojrzał na chorego, wydawał pośpiesznie rozporządzenia i pokiwawszy głową, udawał się na dalsze, płatne wizyty.

Do apteki chodził Janek z receptami, które po wydaniu lekarstw prowizor chował w książkę, mówiąc do chłopca:

— No, no, niechno ojciec wstanie, wymaluje nam aptekę, to się porachujemy na Nowy rok.

Poczciwy to był prowizor; stwierdzał dowodnie, że sam na siebie nie miał jeszcze apteki.

A koledzy, przyjaciele?

Każdy ma przecie dosyć swoich własnych kłopotów, a wszakże bliższą koszula ciała, aniżeli kaftan.

A dobroczynność, miłosierdzie publiczne?

Wszystkich przecie obdarzać nie może. Ma swoich wybrańców. Przytem nędzy wstydzącej się istotnie żebrać, trudno i mozolnie jest wyszukać.

III.

Janek tedy wszedłszy do pokoju, stanął przed matką i pytającemi oczyma wpatrywał się w jej twarz wychudłą i zżółką, śledząc na niej rozkazu.

Matka, przez chwilę prawie błagalnie nań patrząc, położyła rękę na jego głowie i wyrzekła nieledwie szeptem:

— Idź... tam!...

Chłopiec na te słowa spuścił oczy, cofnął się kilka kroków zwolna i przybrał postawę mówiącą wyraźnie: „Ja nie śmiem”.

kroczyć zaczęła. Zwracam się więc do wszystkich republikanów: niech nie będzie więcej sekt, ale tylko jeden kościół bez odszczepieńców."

Pan Crispi zdobył się na krok wielce śmiały: na zamknięcie wszelkich stowarzyszeń antiaustrjackich, które w ostatnich zwłaszcza latach rozmnożyły się, jak grzyby po deszczu, stanowiąc siedliska włoskiej irredenty. Dziennik urzędowy ogłosił już dekret ministerjalny, a policja zaczęła wykonywać rozporządzenie, konfiskować ustawy, listy uczestników, a nawet przedsiębrała rewizje w domach prywatnych, które dowiodły, iż irredenta nietylko drukowaną zajmowała się propagandą.

Czyn to ze strony włoskiego premjera wielce śmiały, pomimo zaprzeczeń ze strony ministra tak w parlamencie, jak i w korespondencjach dyplomatycznych z przedstawicielami państw ościennych, irredenta włoska jest silną i nader licznych na całej przestrzeni królestwa znajduje zwolenników. Ztąd więc należy się spodziewać, iż ostatnie rozporządzenie niemało kłopotu przysporzy rządowi. Jednym zamachem dokonał p. Crispi czynu, na którego dokonanie nawet częściowe poprzedni ministrowie zdecydować się nie mogli. Snać ostatnie wybory do rzymskiej rady miejskiej, gdzie przepadł pomimo nader silnej agitacji kandydat irredenty, ośmieliły p. Crispiego. Obecnie dopiero przekonać się można, ile niedorzecznemi były pogłoski, które kazały włoskiemu prezesowi ministrów przesyłać noty do Wiednia z powodu zamknięcia trydenckiego stowarzyszenia *Pro patria.*

Projektowane na listopad zwołanie sejmu pruskiego odłożone zostało aż do stycznia. Stało się to—jak twierdzi dobrze zazwyczaj informowana *Vossische Ztng.*—z powodu, iż najważniejsze wnioski rządowe, dotyczące podatków i reformy gminnej, nie będą na czas przez ministerjum wykończone. *R.*

Echa kąpielowe.

Birsztany w sierpniu.

O wiorst kilka od Kowna, lecz już w gub. wileńskiej leżą znane oddawna, urocze Birsztany.

Zarówno jak i Druskieniki, dotykają one brzegów Niemna, w miejscowości jeszcze może piękniejszej, jeszcze może bardziej malowniczej, niż tamte.

Przedewszystkiem Birsztany nie są oazą w okolicy tak piaszczystej, jak Druskieniki, gdzie literalnie brnąć trzeba w piasku.

Reumatyzmy, skrofuły, osłabienia wszelkie, no i nerwy, naturalnie, leczą się tutaj bardzo skutecznie.

Liczba chorych bywa zwykle bardzo znaczną. W ostatnich latach dochodziła co roku parę tysięcy.

Obecny jednak sezon bynajmniej się nie odznacza obfitością gości.

Stosunki towarzyskie są tu żadne prawie. Kuracjusze się nie łączą ze sobą. Bale, koncerty i t. p., urządzane od czasu do czasu, nie cieszą się wcale powodzeniem.

Klimat tu wyborny. Lasy sosnowe, leżące dokoła nad brzegami malowniczego Niemna, dostarczają aromatu, którym się napawają piersi kuracjuszów. Miejscowość sucha, wyniosła, osłonięta od wiatrów północnych.

Gdyby nie nadmierna drożyzna, jaka tu panuje, Birsztany mogłyby w zupełności zadowolnić „gościa", nie łaknącego towarzystwa i zabaw.

W r. b. ceny są o wiele niższe, niż w latach ostatnich, a to z powodu nielicznego zjazdu.

Mieszkania jednak są drogie. Już to wogóle mieszkania, to słaba strona Birsztan: dobrych niema prawie wcale.

Wanny w zakładzie są metalowe, a wody nigdy prawie niema w dostatecznej ilości, a to z powodu złego urządzenia pomp: ciągle się tu coś psuje, ciągle kuleje. A szkoda, Birsztany, pod względem stopnia zawartości siarki i jodu, nie mają równych sobie wód, nietylko w kraju, lecz w całej nawet Europie.

Oprócz t. zw. „źródeł starych", z których woda wyłącznie jest używana do kąpieli, natrafiono tu na nowe, obfite źródło, przezwane „Wiktorją". Woda, czerpana z nowego źródła, używaną jest do użytku wewnętrznego z wielką korzyścią dla chorych.

Od tygodnia rozpoczęła się już emigracja z Birsztan.

Opuściło nas już kilkadziesiąt rodzin, po ukończeniu sezonu, śpiesząc do miejsc stałego zamieszkania.

Birsztany słynęły zawsze z łatwości, z jaką się tu natrafiało na epuzerów, i to wcale „solidnych". W następstwie zaczęło tu przyjeżdżać mnóstwo „mam", posiadających córki „w pewnym wieku" na wydaniu.

Kojarzenie związków dozgonnych szło tu jak po maśle; dopiero w r. b., znowu z powodu małego zjazdu gości, stagnacja pod tym względem zupełna.

Panien w „pewnym", no i mniej pewnym wieku zastęp spory, lecz epuzerów brak niemal zupełny, nawet... mniej „solidnych".

Rozczarowanie przykre, zawód niemiły...

Narobił tu w tych dniach nieco sensacji następujący wypadek, jaki się wydarzył w rodzinie państwa X., od miesiąca bawiącej w Birsztanach.

Przyjechała tu na kurację matka z dwiema córkami w wieku „pewnym".

„Kuracja" poszła wybornie, gdyż wkrótce się znalazł pretendent do ręki młodej panny X., i to pretendent, uchodzący za bardzo bogatego ziemianina z Królestwa.

Młodzieniec naglił do naznaczenia ślubu jaknajprędzej, gdyż jego interesa nie pozwalały mu często wyjeżdżać z domu, a bez ideału długoby wytrzymać nie mógł.

Mama i córka, wierząc w to wszystko, co mówił im młodzieniec, dziękowały niebu za skierowanie ich do Birsztan, nie zaś do Druskienik, dokąd z początku jechać zamierzały.

Ślub miał się odbyć w dniu 20 b. m., t. j. zaraz po powrocie pani X. do domu.

Rozpromieniona narzeczona wysłała przed kilku dniami fotografję lubego ojcu swemu, który pozostał w swych dobrach w okolicach nadwilejskich.

Na trzeci dzień panie zostały zaalarmowane następującym telegramem:

„Skandal: jest to kelner z pewnej restauracji w Warszawie. Nie przyjmujcie go. Przyjeżdżam".

Można sobie wyobrazić, jakie wrażenie wywołał na paniach ten fatalny telegram.

Nazajutrz pan X. był już w Birsztanach.

Mniemany obywatel jest istotnie kelnerem z pewnej pierwszorzędnej restauracji w Warszawie. Pan X., będąc w ubiegłym karnawale w Warszawie, korzystał z jego usług i z łatwością poznał go obecnie.

Dziwny jednak bądźcobądź zbieg okoliczności.

Eks-kelner, który podobno już dziś swój fach porzucił, korzystając ze swej eleganckiej powierzchowności, postanowił bogato się ożenić.

Wiedział, że to się da zrobić najlepiej u wód.

Dzięki przypadkowej „znajomości" jego z p. X., nie udało się eks-kelnerowi zdobyć leciwej, ale posażnej panny... *M. W.*

Cyklony.

W roku, huraganami ponad inne lata wyposażonym, posłuchajmy, jaką nam teorję cyklonów stawia Faye, uczony w tym kierunku specjalista.

Spotkamy się tu ze szczegółami, znanemi nam już może, znajdziemy jednak i parę nowych rzeczy.

Wiadomo, iż wyżej położone warstwy atmosfery bezustannie, niby morze, olbrzymie przerzynają prądy, prawdziwe rzeki, płynące od równika ku biegunom po mocno zakrzywionych torach, zawsze podobnych do siebie.

Wśród prądów tych, zupełnie, jak w korytach rzek naszych, nierówność szybkości równoległych warstw powietrza wytwarza na wielkich często przestrzeniach ruch wirowy, na naszej półkuli płynący zawsze z prawej ku lewej stronie, na przeciwnej zaś zawsze z lewej ku prawej.

Skręty wirów tych opuszczają się prostopadle, zwężając się w miarę obejmowania coraz niższych warstw atmosfery, aż do spotkania się z ziemią.

Wtedy to cały ogrom siły żywej, nabytej w wyższych regjonach, z wściekłością zużywają na stojących im na drodze przeszkodach.

Wiry te, t. j. cyklony, płyną zawsze w kierunku prądów, z których wzięły początek, wykreślając w pochodach swych na powierzchni ziemi bieg ich napowietrzny i zachowując szybkość początkową, t. j. pęd pociągu pośpiesznego.

Nic ich zatrzymać nie jest w stanie, źródło bowiem ruchu ich stoi poza granicami wszelakiej przeszkody. Ponad morzami płyną z okolic podrównikowych w okolice stref umiarkowanych i po całych tygodniach szalonego wiru rozchodzą się w sąsiedztwie biegunów. Ponad ziemią przebywają doliny i wzgórza, na krok z raz wytkniętej drogi nie zbaczając.

Tym sposobem cyklony, uderzające o wybrzeża europejskie, tworzą się na południu Stanów Zjednoczonych, przebiegają obszary lądu amerykańskiego, 1,500 mil Atlanty-

---

Na tę ubogą w słowa, a wymowną odpowiedź, obie siostrzyczki zbliżyły się do niego prosząc:

— Mój Janku, idź! nam tak zimno i...

Westchnienie ojca ciężkie przerwało im dalsze słowa. Janek podniósł oczy na ojca; ujrzał łzę spływającą po licu bladem i wynędzniałem i nic nie mówiąc, zwrócił się ku drzwiom.

Przeżegnawszy się za drzwiami, pobiegł do pobliskiego sklepiku, gdzie sprzedawano różne drobne artykuły spożywcze i gdzie znajdował się kantor loterji liczbowej.

Po jego odejściu zapanowała w mieszkaniu cisza.

Tymczasem w mózgach obecnych wirowały myśli, rozsadzając czaszki i czepiając się rozpaczliwie nadziei, że misja Janka zakończy się pomyślnie.

Te przytłumiune szmery myśli są milczeniem dla obojętnego ucha, ale współczujący słyszą je najwyraźniej, zwłaszcza w ciszy rozpaczliwego oczekiwania. Gdy nacisk cierpienia ustom władzę odbierze, głos duszy zamyka się w tchnieniu, w oddechu znękanej piersi.

I snuły się myśli różne, choć wywołane jedną przyczyną.

„Czy mu tylko dadzą?... Tam już tyle jesteśmy winni..."—myślała matka.

„Moje dziecko, mój syn najdroższy, cała nadzieja, duma mojego serca, dla której poświęciłem ambicję artysty nawet, ten syn dziś żebrakiem dla mnie, niedołężne rączęta wyciąga po jałmużnę dla ojca!"—jęczała dusza biednego malarza.

W główkach dwóch dziewczątek, siedzących u stóp matki, jaśniejszemi tony przemawiała duszyczka. Starszej mówiło coś wyraźnie: „Janek, kochany, dobry braciszek, przyniesie drzewa i będzie nam ciepło, przyniesie i chleba i masła; mama ugotuje wodziankę!... A smakować nam będzie, bośmy od wczoraj nic nie jedli..."

I oblizało się przytem biedactwo, połknąwszy ślinkę.

Młodszej myśli były mniej wyraźne, mniej głośne, ale za to więcej jeszcze skoncentrowane. Przed oczami jej małej duszyczki migotały świeże, rumiane i trzeszczące bułeczki, z któremi już prawie że widziała wchodzącego Janka. To też i oczęta jej uporczywie we drzwi patrzyły, odejmując innym zmysłom wszelkie poczucie. Słuch jej tylko uderzał jakiś szum, szelest przyciszony, z czego sobie sprawy zdać nie była w stanie i czego zbadać nie usiłowała.

IV.

Na drzwiach sklepiku, do którego Janek szybko zdążał, wymalowany był turek z fajką, jako zachęta dla odurzających się narkotykiem, zdenerwowanych leniuchów. Było tam także i pieczywo, przemawiające do duszy albo raczej do żołądka jaskrawością kolorytu. Było i mydło i świece i grzyby, cukier i niezliczona moc artystycznie odtworzonych wiktuałów.

Wszystko to jednak, tak sztukę, jak i przedmioty przez nią za cel obrane, ćmiły dwie wąskie, podłużne, oszklone gablotki, z których wyzierały numera wylosowane loterji liczbowej. Wygrane odznaczały się obwódką czerwoną; mniej szczęśliwe otoczone były niebieską.

Pod niemi, na tekturowych arkuszach, ponaklejane tylko z jednego boku, powiewały małe papierki, niby chorągiewki zatykane szpilką na mapach strategicznych. Papierki te były zapisane ternami, ambami, kwaternami i kwinternami, albo tak zwanemi *loco* i *seco.* Przygotowywano je dla grających w loterję tej kategorji, która ani ze snów ani z wypadków dnia lub dat szczególnych, kombinacji numerów nie układa; dla tych słowem, którzy się zdawali na los ślepy, pod dewizą: Jak Bóg da, to będzie, co ma być.

Przed tym to sklepikiem, do którego wchodziło się po trzech schodkach, bo szczęście zawsze na przyzwoitych wysokościach lubi przebywać, zatrzymał się Janek.

Widocznie tuż u celu zbrakło mu odwagi, jak to się często zdarza ludziom skromnie wychowanym, gdy mają przedsięwziąć coś, co do ich przekonania nie trafia.

Odwrócił głowę ku domowi, jakby ztamtąd szukał poparcia, potarł ręką uszy, podrapał się w głowę, przeżegnał raz jeszcze i zwolna, delikatnie poruszył klamką. Uchylił drzwi nieśmiało i prawie wcisnąwszy się przez nie, znalazł się wewnątrz sklepiku, którego zawartość przedstawiała się oczom jego, jak najbogatszy spichlerz, zdolny wyżywić świat cały.

Bo i czegóż tam nie było?

Przy ścianie, blisko drzwi, drzewo w wiązkach, dalej, w szafce butle, bańki, słoje itd. z naftą, octem, olejem, atramentem, farbą etc. Były i świece, nie wyłączając szabasówek, mydło, przy niem nóż specjalny ze trzciny naciągniętej szpagatem, który służył czasem i do krajania masła. Szczotki, szczoteczki, szuwaks, krochmal. Dostatek wszelkiej norymberszczyzny, oraz tytuń, cygara i tabaka, obok kawy, herbaty, cukru i korzeni. Cukiernię reprezentowały cukierki owsiane i karmelki, których słodycz podnosiły wierszyki bardzo pięknie rymowane, np.:

Jedz bo słodkie, nie grymasuj
Tylko płać; na borg nie basuj.

(D. c. n.) *Bolesław Ładnowski.*

su, coraz obszerniejsze kręgi obejmując, to znów przy zbytnim rozroście dzieląc się czasem na części. Nigdy nie widziano cyklonu, któryby odwrotnym biegł torem i wytworzywszy się np. we Francji, pustoszył Stany Zjednoczone.

Odwrotnie, ze względu na kierunek, rzeczy się mają na półkuli południowej, przyczem inne właściwości zjawiska zostają te same.

Prawa powyższe, niezmiennie rządzące zjawiskiem, pozwalają na wyprowadzenie praktycznych wniosków. Jeżeli bowiem droga cyklonu stałą bywa zawsze, znając zatem źródło jego, drogę tę naprzód oznaczyć można, poczem nic łatwiejszego, jak za pomocą telegrafu, na kilka dni nawet naprzód, ostrzedz miejscowości, leżące w korycie huraganu.

Staraniem Bennett'a, wydawcy *New-York Herald'a*, wniosek powyższy znalazł zastosowanie pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Europą. W redakcji wymienionego pisma istnieje biuro meteorologiczne pod kierunkiem Hieronima Collin, w którem zebrane z terytorjum Stanów depesze, odnoszące się do powstających cyklonów, po oznaczeniu ich marszruty, przesyłane bywają z ostrzeżeniem do właściwych punktów Europy.

Oczywiście w dzisiejszem położeniu rzeczy trudno domagać się zupełnej ścisłości, którą dać mogą dopiero długie przygotowawcze studja nad ośrodkami wirów powietrznych i biegiem ich i to wszakże, co obecnie pewnem jest, już nielada przynosi usługi.

Zwłaszcza żeglarstwo nieocenione odnosi korzyści. W porę ostrzeżony statek, zmieniając drogę, łatwo uniknąć może najniebezpieczniejszego z wrogów i niechybnej prawie zagłady. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż istnieje projekt zreformowania rządowych zakładów naukowych żeńskich.

= Ministerjum finansów, jak donoszą *Petersb. wied.*, opracowało obszerny projekt, mający na celu poparcie plantacyj bawełny w Azji środkowej.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż spółka kapitalistów francuskich złożyła w ministerjum komunikacyj projekt kolei przez główny łańcuch gór kaukaskich.

= W ciągu pierwszych sześciu miesięcy importowano z zagranicy węgla kamiennego do Cesarstwa i Królestwa w 1890-ym r. 51,367,264 pudów, w r. 1889-ym 60,056,515 pud., w r. 1888-ym 45,123,413 pudów; koksu dowieziono w tymże samym okresie czasu: w r. 1890-ym 6,947,489 pudów, w r. 1889-ym 5,932,052 pudów, w 1888-ym 4,436,963 pudów. Dowóz węgla kamiennego przez Sosnowiec nie uległ ilościowo zmianie. Dowóz koksu przez Sosnowiec powiększył się w tym roku, w porównaniu z poprzedniemi dwoma latami (1888 i 1889) o miljon pudów. Dowóz węgla kamiennego przez Rygę, w porównaniu z rokiem poprzednim, zmniejszył się o 1½ miljona pudów. Dowóz węgla przez Petersburg powiększył się w porównaniu z rokiem poprzednim o 700,000 pudów. Przez Libawę dowieziono o miljon pudów mniej, niż w r. z., a przez Odessę o 4,300,000 pudów. Dostawa węgla z kopalń części zachodniej okręgu donieckiego wynosiła w półroczu ubiegłem 59,380,000 pudów, to jest o 5,092,800 pudów mniej, niż w takimże okresie czasu w roku zeszłym.

= W dniu dzisiejszym kasa pomocnicza magistratu przelała do kasy gubernjalnej warszawskiej dochód z opłaty za patenta przemysłowe i handlowe, jaki wpłynął w przeciągu czasu od 13-go do 27-go sierpnia r. b. w ilości 5,334 rs. 63 kop. W tem mieści się: dochodu z opłat za świadectwa całoroczne na 1890-ty rok 1,883 rs., za świadectwa półroczne na drugie półrocze tego roku 3,075 rs. 50 kop. i 15% na utrzymanie sądów gminnych od świadectw 1 i 2-ej gildji 376 rs. 13 kop.

= Oberpolicmajster m. Warszawy wzywa do powrotu pod skutkami, wynikającemi z 326-go § kod. karn. następujące osoby, przebywające, za granicą: Karola-Albera Szulca 33 lat, Feliksa-Ignacego Krauzego 22 lat, Wandę-Paulinę Murzyńską 26 lat, Władysława Grocholskiego 24 lat, Józefa Szaniawskiego 24 lat, Bernarda Czyżewskiego 23 lat, Jana-Józefa Cbrzanowskiego 22 lat, Franciszka Roszkowskiego 23 lat, Wacława-Józefa Romalskiego 24 lat, Józefa Zagórskiego 45 lat, Stanisława Jakubowicza 22 lat, Aleksandra Kopycińskiego 22 lat, Konstantego Dobrowolskiego 22 lat, Stanisława Kopcia 22 lat, Juljana Strassburgera 22 lat, Piotra Nowińskiego 29 lat, Józefa Kozłowskiego 23 lat, Stefana-Kamila Ponińskiego 27 lat, Romana-Karola Mizonowskiego 30 lat, Aleksandra Bachnera 22 lat, Jana-Szczepana Kopańskiego 23 lat, Michała Grodzińskiego 38 lat, Antoniego Kellera 24 lat, Józefa Maliszewskiego 24 lat, Jakóba Frenkla 38 lat, Jana Hentzla lekarza 25 la, Michała-Juljana Winklera 24 lat, Ignacego-Juljana Drudzińskiego 23 lat, Piotra Bystrymowicza 23 lat, Henryka-Jana Opielińskiego 24 lat, Jana-Mazurkiewicza 23 lat i Piotra-Bronisława Grabalskiego 24 lat.

= Inspekcja gazowa przy magistracie pracuje obecnie nad projektem wzmocnienia w r. p. oświetlenia gazowego na ulicach bardziej oddalonych od środka miasta.

= Komora wodna w Nieszawie zyska niezadługo oddawna pożądane udogodnienia przez wybudowanie na Wiśle na znacznej przestrzeni bulwaru kamiennego, pod który swobodnie podpływać będą statki do wyładowywania towarów lub rewizji celnej. Nowy bulwar nadbrzeżny, stanowiąc jednocześnie przystań dla statków, kosztować będzie przeszło 80,000 rs. Koszta te pokryte być mają z funduszów okręgu celnego kaliskiego.

= Projekt otworzenia przy szpitalu wolskim specjalnego zakładu leczniczego d'a suchotników postąpił o tyle, że ponieważ dokonywane dotąd próby leczenia chorych piersiowych w barakach letnich w ogrodzie szpitalnym wydały pomyślne rezultaty, przeto rada miejska dobroczynności publicznej projektuje na r. p. zapisanie do etatu ogólnego kosztów utrzymania zakładu; projekt wkrótce przejdzie pod decyzję władzy wyższej.

= W tutejszej szkole realnej z dniem jutrzejszym rozpoczną się egzamina wstępne nowo zapisujących się uczniów.

= W progimnazjum męzkiem w Pinczowie są jeszcze wakanse we wszystkich klasach; egzamina wstępne rozpoczną się d. 29-go b. m.

= Doroczne zgromadzenie akcjonarjuszów tutejszego Towarzystwa oczyszczania i sprzedaży spirytusu naznaczone zostało na d. 27-my września.

= Starszy urzędnik do szczególnych poruczeń przy oberpolicmajstrze m. Warszawy, r. st. Benzeman, wyjechał na trzytygodniowy urlop do gubernji wołyńskiej.

= Naczelnik wydziału kas warszawskiego magistratu, r. st. p. Adam Gagatnicki, powróciwszy z urlopu, objął w dniu dzisiejszym obowiązki służbowe.

= Artysta-malarz p. Andrioli, w dniu wczorajszym powrócił do Warszawy z wycieczki artystycznej, którą odbywał konno.

= Opróżnione przez śmierć ś. p. Stanisława Karskiego stanowisko radcy komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego zajmie obrany na zastępcę radcy z okręgu radomskiego p. Stanisław Boniecki, właściciel dóbr Potworów, Rdzów i Wir.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Letnim wyborna komedja Fredry (ojca) „Damy i huzary".

Widowisko rozpocznie „Pożar w klasztorze".

* „Symplicjusz" ukaże się jutro po raz siedemnasty na deskach teatru Nowego.

* Od dłuższego czasu nieśpiewana opera Verdiego „Moc przeznaczenia" pojawić się ma na przyszłotygodniowym repertuarze.

* Ze „Sprawy Clémenceau" odbędzie się jutro w teatrze Letnim próba jeneralna z całym aparatem wystawowym.

* Krotochwilę Bissona „Nieboszczyk Toupinel", która ukazać się ma pojutrze pierwszy raz na deskach teatru Nowego, zaprezentują panie: Baumanowa, Borkowska, Leszczyńska i Różniecka, oraz pp.: Grubiński, Holtzman, Kulesza, Jagielski, Morozowicz, Sikorski i Śliwiński.

* Z urlopu powróciła świeżo panna Zofja Noiretówna.

Powrócił również p. Jan Tatarkiewicz, reżyser komedji i dramatu.

= Teatrzyk zimowy.

Plan przebudowy budynku teatralnego Wodewilu na teatrzyk zimowy wykonywa architekt p. Adamczewski.

Roboty będą podjęte natychmiast po uzyskaniu zatwierdzenia planu przez rząd gubernjalny.

Zanim to nastąpi, opróżnioną po towarzystwie poznańskiem scenę Wodewilu zajmie magik, p. Leon Pewsener, który w r. 1883-im produkował się już w Warszawie w teatrze Wielkim i Dolinie szwajcarskiej.

= Kościół św. Jana.

Kościół katedralny, zamknięty od kilku tygodni z powodu układania płyt marmurowych, w dniu jutrzejszym będzie otwarty, jako w rocznicę założenia pod wezwaniem św. Jana.

Ponieważ w bocznych nawach świątyni w tych dniach zerwano starą posadzkę, publiczność będzie mogła się zbierać na uroczystość odpustową tylko w środkowej nawie, w której posadzka jest już ułożona.

Po uroczystości odpustowej świątynia znowu będzie zamknięta do czasu ukończenia robót kamieniarskich, co potrwa jeszcze około sześciu tygodni.

= Wycieczka pomologów.

Liczne grono członków komisji pomologicznej, pod przewodnictwem swego prezesa, p. Wincentego Hosera, urządziło wczoraj wycieczkę do Jankowa, własności p. Edmunda Jankowskiego, gdzie zarazem mieści się kolonja nasion redakcji *Ogrodnika Polskiego*.

Sad w Jankowie, założony przez znanego specjalistę i autora dzieł ogrodniczych ś. p. Czepińskiego jeszcze w r. 1849-ym, był przez długi czas w zaniedbaniu.

Dopiero od lat paru p. Jankowski, dokupiwszy więcej gruntu, założył wspaniały ogród, liczący obecnie około 7,000 sztuk drzew owocowych.

Pomologowie w ciągu kilku godzin oglądali znakomite rezultaty pracy uczonego ogrodnika, dyskutując nad wielu odmianami gruszek, których jest już znanych przeszło 3,000 gatunków.

W takim chaosie można się zgubić, lecz uczestnicy wczorajszej wycieczki ani razu nie zmylili się i jeżeli na oko zachodziła jakaś wątpliwość, to smak gruszki przy skosztowaniu rozstrzygał właściwą nazwę.

Z podziwieniem oglądano założony niedawno ogródek francuski, zasadzający się na tworzeniu szpaleru z drzew owocowych karłowatych.

Wiele odmian p. Jankowski znakomicie uszlachetnił i drogą prób doszedł już do wniosku, jakie gatunki w danych warunkach gruntu można z pożądanym rezultatem hodować.

Pomologowie uwagi te, wypływające z doświadczenia specjalisty, skrzętnie notowali.

Powrót do Warszawy nastąpił późnym wieczorem.

Następna wycieczka pomologów odbędzie się do ogrodu pomologicznego w d. 2-im września, o godz. 3-ej po południu, a to w myśl zaproszenia inspektora pomienionego ogrodu, p. Aleksandra Girdwojna.

Ostatnia dalsza wycieczka nastąpi w d. 8-ym września koleją nadwiślańską do Otwocka.

Tam, oprócz sadu, p. Kurtz pokaże plantacje z drzew owocowych na polach.

Takich plantacyj owocowych, pospolitych w Czechach i na Szlązku, w kraju naszym, oprócz Otwocka, nigdzie niema.

= Wystawa.

Kilkunastu przemysłowców tutejszych otrzymało z Madrytu zaproszenie do wzięcia udziału w wystawie konkursowej, która ma być otwartą w Madrycie d. 15-go września r. b.

Konkurs otwarty dla wszystkich przedmiotów, mających związek z komfortem i dobrobytem życia domowego i społecznego, a szersze rozmiary przeznaczone są dla przedmiotów połączonych ściśle z kwestją hygieny i pożywienia.

Do konkursu więc dopuszczone będą: wina, piwa, likiery, wody gazowe, mineralne i wszelkie napoje; dalej: jarzyny suszone, konserwy, owoce, wyroby cukiernicze, nabiał, mydła, perfumy, ubiory, obuwie, przedmioty kuchenne, wyroby rękawicznicze, sposoby oświetlania i ogrzewania mieszkań, tudzież mechanika wogóle, rolnictwo i ogrodnictwo.

= Z Wisły.

Dzisiaj rano notowano już tylko 9 cali wody w Wiśle.

Z tego powodu dojazd parostatków do przystani i berlinek do brzegu staje się wielce utrudnionym.

W celu usunięcia zawad z dna rzeki pod Warszawą, sprowadzono dwie maszyny do wydobywania ciężkich przedmiotów.

Czynne są one obecnie naprzeciw ulicy Rybaki.

Statek „Nowa-Praga" oczekiwany z Muiszewa, do godz. 11-ej przed południem jeszcze nie przybył.

Parostatki Fajansa: „Płock" i „Andrzej", które wyruszyły z Warszawy wczoraj rano do Płocka, do godz. 5-ej po południu stały na mieliznach pod Nowym-Dworem.

= Naokoło świata.

W d. 4-ym września wyrusza z Hawru parowiec „République" w podróż naokoło świata, wyłącznie dla turystów.

Wśród wielu pasażerów różnej narodowości będzie się znajdowało trzech polaków, a mianowicie: pp. Edward Rachlewski właściciel dóbr Sucha w kaliskiem, Teodor Grodzicki inżenier z Suwałk i Emil Brodziewicz b. obywatel z pow. kowelskiego, stały obecnie mieszkaniec Warszawy.

Podróż ma trwać pięć miesięcy.

Opłata za przejazd z całem utrzymaniem, według obietnic, nader wikwintnem, wynosi 10,000 franków od osoby.

Powyżej wspomnieni turyści dziś już pociągiem kurjerskim wyjeżdżają przez Berlin do Paryża, zkąd w przyszłą środę wyruszą do Hawru.

= Zapadnięcie.

Na ul. Bugaj zawalił się stary kanał na przestrzeni kilkunastu łokci.

Miejsce to, dla uniknięcia wypadku, ogrodzono.

= Z niedozoru.

W dniu wczorajszym Anna Tulińska, wdowa po stolarzu, zamieszkała za rogatkami jerozolimskiemi, wyszła do miasta, pozostawiając w izdebce dwoje małych dzieci bez nadzoru.

Drzwi Tulińska zamknęła na klucz.

Po chwili sąsiedzi usłyszeli rozpaczliwy płacz dzieci.

Wyłamano więc drzwi i tylko temu pośpiechowi należy zawdzięczyć zapobieżenie katastrofie.

Oto dzieci, dobrawszy się do zapałek, wywołały ogień i zapaliły na sobie ubranie.

Dzięki energicznemu ratunkowi skończyło się na bolesnych poparzeniach.

Tulińska za swój nieoględny postępek poniosła dotkliwą stratę, gdyż wśród spalonej pościeli znajdowała się koperta, mieszcząca w sobie weksel na 500 rs.

Sumka ta, pożyczona pewnemu spekulantowi, stanowiła jedyny fundusz wdowy.

= Topielcy.

W dniu wczorajszym z prawego brzegu Wisły widziano łódź, ukośnie płynącą.

Nieznajomy wioślarz, wysokiego wzrostu, o ile można było rozpoznać, średniego wieku, przechyliwszy się, wpadł do wody.

Kilku przewoźników podążyło z ratunkiem.

Łódź bez wioślarza, uniesiona prądem wody, popłynęła daleko.

Ofiara wypadku czy też desperacji poszła na dno.

Nawet zwłok topielca nie można było odnaleźć.

Trzeci dzień dobiega, jak zniknął bez wieści 17-letni Grzegorz Mikołajski, syn praczki ze Szmulowizny.

Chłopiec poszedł się kąpać na otwartej przestrzeni.

Mikołajski umiał dobrze pływać i nieraz przepływał wszerz Wisłę.

Mogło się jednak zdarzyć, iż chłopiec dostał kurczów, które spowodowały utonięcie.

Wobec tego, iż Mikołajski nie miał ani grosza, więc nigdzie nie mógł powędrować, jest zupełnie uzasadnione przypuszczenie utonięcia.

= Desperaci-starcy.

Dziś, około godz. 4-ej rano, Stanisław Milczarek, b. oficjalista prywatny, starzec liczący 78 lat wieku, w mieszkaniu swem na Nowej Pradze powiesił się.

Desperata zdołano uratować i, choć z trudnością, przyprowadzono go do zmysłów.

Przyczyną rozpaczliwego zamachu w tak późnym wieku była wyrozumowana niechęć do życia.

Inny desperat, Karol Kuto, o którego wskoczeniu z mostu kolejowego do Wisły donosiliśmy dziś rano, jest starcem, liczącym 72 lata wieku.

Kuto, nie mogąc pracować, zaczął żebrać, lecz otrzymywana jałmużna nie starczyła na życie.

Nieszczęśliwy starzec, cierpiąc męczarnie głodowe, chciał je skrócić przez utonięcie.

Chorego biedaka odesłano z cyrkułu sobornego do szpitala.

= Pożary.

Dziś, około godz. 5-ej rano, pod nr. 85-ym przy ul. Czerniakowskiej, zapaliła się w sieni słoma, a następnie podłoga.

Na ul. Radzymińskiej z niewiadomej przyczyny wynikł ogień w mieszkaniu Joela Brokera, któremu spaliła się garderoba wartości paruset rubli.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili.

Z działalności Banku włościańskiego.

W styczniu r. b. zamieściliśmy już nieco danych o umowach, przedstawionych tutejszemu oddziałowi Banku włościańskiego przed początkiem roku i zaznaczyliśmy wszystkiego tylko 15 układów zawartych na 120 włók gruntu. Od owego czasu upłynęło już pół roku, w początkach maja wszystkie cztery oddziały Banku w pełnym komplecie, jako instytucje kolegjalne, rozpoczęły swoje czynności, a obecnie rada Banku w Petersburgu zadecydowała już niektóre układy, wniesione do oddziałów zarówno w zeszłym, jak i w r. b.

Uważamy za pożyteczne podzielić się z czytelnikami wiadomościami przez nas zebranemi z uwagi, że w prasie tutejszej wcale ich nie spotykamy, a zebranie informacyj kosztuje niemało trudu i wymaga rozległej korespondencji z korespondentami z miejscowości, będących siedliskiem oddziałów.

W gruncie rzeczy możemy uspokoić się wnioskiem, jaki wyprowadzić należy z przytaczających się danych: dążność do zlikwidowania wielkiej własności ziemskiej objawia się dotąd w stopniu bynajmniej nie niebezpiecznym dla kraju, jeżeli sądzić mamy z układów, jakie wniesione zostały do oddziałów. Lubo ze słyszenia wiadomo nam, że znaczna ilość układów prowadzi się jeszcze na miejscu, robią się plany, zbierają dokumenty i t. p.; jak dotąd jednak, nie doszły do nas wiadomości o kolonizacji majątków większych, wielofolwarcznych i wogóle fortun dobrze zagospodarowanych.

W każdym razie możemy najzupełniej ręczyć za możliwą prawdziwość przytoczonych danych o ilości układów i ich rozmiarach i dlatego też wywody z nich wyprowadzone nie mogą być mylne. Jeżeli zresztą nawet informacje nasze co do jakiegoś pojedynczego układu okażą się niezupełnie ścisłemi lub zmiennemi przy ostatecznym obrachunku w akcie sprzedaży, to następnie owe dane będą się prostowały na podstawie danych hypotecznych przy układaniu ogólnego ich wykazu z końcem roku.

I tak: do oddziałów wniesiono wszystkiego 37 interesów o układy w 29-iu majątkach hypotecznych.

Największa ilość układów w jednym majątku wykazuje dotąd tylko majątek p. Blumberga, w pow. gostyńskim (o których to układach podało już wiadomość *Słowo*), to jest cztery układy. Pojedynczy nabywca dotąd jest tylko jeden w gubernji łomżyńskiej; we wszystkich zaś pozostałych 36-iu układach jest 1,128 nabywców, którzy utworzyli 36 oddzielnych towarzystw. Okazuje się z tego, iż przeciętny skład towarzystw jest dość liczny i przewyższa rozmiar małej wioski, na jedno towarzystwo bowiem przypada $31^1/_3$ gospodarzy. Jeżeli w gub. łomżyńskiej owe spółki są niewielkie, wszystkiego po 10-iu gospodarzy, to natomiast w gub. piotrkowskiej są one bardzo liczne. Zresztą powrócimy jeszcze do kwestji organizacji towarzystw w następnym liście, w którym podamy niektóre bardzo interesujące dane o zmianach w składzie towarzystw, dopuszczonych przez Bank w przeciągu czasu między przyznaniem przez Bank pożyczki a chwilą jej wydania.

We wszystkich 37 układach przestrzeń zakupionego przez nabywców gruntu wykazaną została na 10,437 m. na 1,129 nabywców; dalej wykażemy sposób repartycji owych gruntów między uczestnikami towarzystw, z których dość znaczna część jest bezrolnych. Ogólna cena sprzedażna tych przestrzeni gruntów dotychczas oblicza się na rs. 615,805, ale w skład jej w niektórych majątkach wchodzą inwentarz i zasiewy (jak np. w Biały Dolnej), budowle i drobne działki leśne ze sprzedanym na wyręb materjałem drzewnym. Suma wyjednywanej na te wszystkie układy pożyczki bankowej wynosi rs. 474,600 i prawdopodobnie na te z powyższych układów, jakie zostaną zatwierdzone, całkowita żądana pożyczka będzie przyznana, ponieważ w zadecydowanych już przez Bank interesach, ten ostatni prawie wcale nie zmieniał rozmiarów pożyczek, ustanowionych przez oddziały miejscowe.

Przechodząc do układów niedoszłych do skutku, już po przedstawieniu ich do oddziałów, lub na które nastąpiła zupełna odmowa udzielenia pożyczek ze strony rady Banku, wyłuszczymy każdy z takich wypadków oddzielnie. Naprzód rozchwiał się układ dość licznego towarzystwa włościan nabywców w majątku Wola Burzecka, w powiecie łukowskim, ponieważ jeszcze w lutym r. b. włościanie odebrali napowrót swoje zadatki, wniesione do oddziału lubelskiego w sumie 2,671 rs. (cena kupna w tym układzie oznaczoną była na 15,316 rs. za 370 mórg). W drugim niedoszłym do skutku układzie włościanie widocznie pozostali na nabytych wcześniej przez nich gruntach, ponieważ prosili o pożyczkę na spłatę długu poprzedniemu właścicielowi przez nabywców, których prawo do posiadania majątku, będącego przedmiotem kupna już było hypotecznie zatwierdzone. Dokumenty, dotyczące tego układu zostały stronie zainteresowanej jeszcze przed rozpatrzeniem sprawy przez radę Banku zwrócone przez oddział, a szło tu o majątek Węcławice, w gminie Michałowice, powiatu miechowskiego. W układzie tym figurowało 8-iu nabywców, mających 132 mórg gruntu na sumę 7,000 rs., a żądana pożyczka wynosiła 6,225 rs. (*D. n.*)

NOTATNIK TERMINOWY.

— W d. 1-ym września rozpoczną się egzamina wstępne w zakładzie naukowym 4-klasowym żeńskim z nauką rękodzieł p. Marji Raum. Lekcje rozpoczną się d. 4-go t. m.

— D. 1-go września, w magistracie m. Płońska, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej płońskiej z mostu taryfowego na rzece Płonce w m. Płońsku od rs. 871 kop. 20.

— D. 4-go września, w biurze zarządu księstwa łowickiego w Skierniewicach, odbędzie się licytacja na dostawę do miejscowości Spała żywności dla zwierzyny, a mianowicie: w terminie od d. 13-go listopada r. b. do 13-go kwietnia r. 1891-go: 1) koniczyny 15,176 pudów; 2) owsa w snopach 4,824 pudy; w ciągu r. p.: 1) grochu polnego 80 korcy, 2) jęczmienia 100, 3) tatarki 100, 4) kartofli 100 korcy. Wadjum w ilości 500 rs.

— D. 4-go września, w radzie wojennej okręgowej warszawskiej, odbędzie się licytacja na dostawę artykułów żywności dla szpitala wojskowego ujazdowskiego w Warszawie.

— D. 4-go września, w urzędzie powiatowym władysławowskim, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej władysławowskiej z opłat brukowych, targowych i jarmarcznych od rs. 1,170 kop. 99 rocznie.

— D. 4-go września, na komorze celnej wierzbołowskiej, rozpocznie się licytacja rozmaitych towarów skonfiskowanych, ocenionych na rs. 4,791 kop. 40.

— D. 4-go września, w rządzie gubernjalnym suwalskim, odbywać się będą licytacje na dostawę w latach: 1891, 1892, 1893 i 1894-ym drzewa opałowego, węgla kamiennego i słomy dla wojska, zarządów i zakładów wojskowych, oraz dla osób wojskowych i cywilnych, mających do tego prawo. Dostawy są następujące: 1) do m. Suwałk i do gubernji suwalskiej drzewa 8,260 sążeni i słomy 23,633 pudów—wadja na drzewo 7,930 rs. i na słomę 1,277 rs.; 2) do powiatów: sejneńskiego i augustowskiego drzewa 2,121 sążeni i słomy 4,806 pudów—wadja 1,273 i 279 rs.; 3) do powiatów: kalwaryjskiego, marjampolskiego, wołkowyskiego i władysławowskiego drzewa 7,096 sążeni i słomy 20,407 pudów—wadja 7,806 i 1,123 rs. Ogółem do całej gubernji drzewa 17,477 sążeni i słomy 48,840 pudów—wadja: na drzewo 17,009 rs. i na słomę 2,678 rs. Dostawa węgla normuje się zapotrzebowaniem.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 26-ym b. m.: Niezmiernie doniosłą sprawę załatwiło w tych dniach dla Krakowa ministerjum oświaty. Reskryptem namiestnika zawiadomiony został senat tutejszego uniwersytetu, iż ministerjum zezwoliło, aby z przyszłym rokiem szkolnym, t. j. od d. 1-go października r. b., otwarty został w Krakowie pierwszy kurs wykładów wydziału ogrodniczego, który na razie należeć będzie do wydziału filozoficznego, a po czterech latach dopiero ukonstytuowany zostanie, jako całkiem osobny fakultet starej wszechnicy. Jak w właściwym czasie donosiłem, reprezentacja miasta na cele urządzenia tego wydziału nie szczędziła ofiar, zakupiła bowiem z własnych funduszów grunt pod stację doświadczalną w ilości kilku morgów, za rogatką warszawską położony, a oprócz tego z daru osób prywatnych zebrano znaczny fundusz na urządzenie, oraz otrzymano zbiory byłej szkoły żabikowskiej. Na początek w wydziale rolniczym wykładane będą tylko przedmioty przygotowawcze do właściwej nauki racjonalnego rolnictwa, jak: fizyka doświadczalna, chemja nieorganiczna, zarys zoologji i botaniki, anatomja zwierząt domowych, petrografja, geologja, prawo cywilne w ogólnych zarysach, ćwiczenia zootomiczne i botaniczne i t. d. Katedry przeważnie obsadzone zostaną dotychczasowemi siłami uniwersytetu, a od ilości uczniów i dalszego przebiegu tej sprawy zależeć będzie pomoc ze strony władz centralnych, a zapewne i subsydja od reprezentacji kraju.

× **Z wysokich sfer.** Ułożonem jest podobno małżeństwo między następcą tronu Rumunji a księżniczką Elżbietą bawarską, najstarszą córką ks. Leopolda i arcyksiężnej Gizelli, wnuczką cesarza Franciszka Józefa. Zaręczyny naznaczono na d. 22-gi maja r. p., jako w 25-tą rocznicę wstąpienia na tron króla Karola rumuńskiego. Księżniczka Elżbieta liczyć wtedy będzie 17-ty rok życia.

× **Niezwyczajne ogłoszenie.** W pismach francuskich pojawiło się następujące ogłoszenie: „Z warunkiem zachowania zupełnej dyskrecji jest do sprzedania rękopis wielkiej opery jednego ze zmarłych kompozytorów. Dzieło jest zupełnie wykończone, zorkiestrowane i nigdzie dotąd nieznane. Adresować: Marsylja. *Poste-restante* A. M."

× **Klub czy parlament.** Jak wiadomo, parlament angielski nosi przydomek „najlepiej urządzonego klubu w Londynie". Między innemi, członkowie izby niższej posiadają własną restaurację, do której mają prawo zapraszać gości, a nawet kobiety. Te ostatnie, zwyczajem angielskim, siadają do stołu dekoltowane. Istnieje także w gmachu parlamentu osobne biuro pocztowe. W czasie bieżącej sesji, przed tygodniem zamkniętej, a która od lutego trwała, w biurze tem przyjęto i wysłano 70,000 telegramów; co dnia przeciętnie odbierano 12,000 listów, wyprawiano ich zaś 3,000; przesyłek pocztowych przeszło przez biuro 7,677; marek sprzedano za 75,000 fr. W restauracji na 240 mniej więcej odbytych posiedzeń zjedli członkowie 15,000 obiadów i 10,000 śniadań; goście zaś zaproszeni 2,739 obiadów i 1,467 śniadań.

× **Pod przysięgą.** Część osób, która na yachie „Argo" świadkami była przeprawy Daltona przez kanał La Manche, pomieściła w *Timesie* odezwę, w której podała w wątpliwość prawidłowość wycieczki. Wedle odezwy tej mianowicie, nieprawdą było, aby—jak to ogłosiło sprawozdanie z przeprawy—pływak rzucił się do morza w odległości 100 yardów od tamy portowej w Boulogne. W odpowiedzi na zarzuty, tak Dalton, jak i trzy osoby, które nie odstępowały go w czasie pływania, przed sądem w Folkestone przysięgą stwierdzili prawdziwość szczegółów, w sprawozdaniu pomieszczonych.

× **Uporczywy samobójca.** Dramat miłosny rozegrał się w tych dniach w Brukselli, ściągający na siebie uwagę całego miasta. Zamieszkali przy ulicy Etuve niejaki Janssens z kochanką swoją, Teresą Waslant, młodzi oboje, prześladowani nędzą, postanowili odebrać sobie życie. W zeszły czwartek wieczorem znaleziono ich w mieszkaniu skrwawionych, nie dających oznak życia. Na środku izby, pełnej dymu, stało naczynie z tlejącemi się węglami. Gdy przystąpiono do ratunku, przekonano się, że Teresa już nie żyła, Janssens'a zaś, po usilnych staraniach, docucono się. Opowiada on, iż postanowiwszy umrzeć, spędzili wieczór razem, zamknięci w izbie, pijąc dla oszołomienia się. Około północy Janssens z zwyczajnym scyzorykiem w ręku rzucił się na Teresę, zatopił jej ostrze w szyi, następnie w piersi, poczem poprzecinał jej arterje w rękach. Dziewczyna padła, nie wydawszy nawet jęku. Wtedy to desperat obrócił broń przeciw sobie. Przeciął sobie żyły w lewej ręce, a następnie ugodził się w szyję. Wtedy stracił przytomność i padł obok trupa kochanki. O świcie przyszedł do siebie i jakkolwiek osłabiony upływem krwi, podwakroć próbował się wieszać na prześcieradle. Nie mogąc i tym sposobem pozbawić się życia, podpalił węgle, opatrzywszy przedtem drzwi i okna i szczelnie zatkawszy komin. Wtedy dopiero położył się obok ciała Teresy, tym razem już pewny śmierci.

× **Trzy morderstwa.** Wśród mieszkańców okolic, dotkniętych cholerą w Hiszpanji, zdemoralizowanych od miesiąca przeszło dziesiątkującą ich epidemją, zapanowała wściekła nienawiść do lekarzy, których sfanatyzowany lud za jedyną przyczynę złego uważa. Utrzymują jedni

że zaraza nie istnieje wcale, a lekarze po to tylko wiarę w istnienie jej szerzą, aby biednych wyzyskiwać, zamożnych z okolicy wypędzić, a następnie majątki ich tanio sprzedawać umyślnie na ten cel założonemu towarzystwu. Inni twierdzą, że to środki dezinfekcyjne, przez lekarzy używane, chorobę z miejsca na miejsce przenoszą. Rozgoryczenie ludności doszło wreszcie do tego, iż w zeszłą sobotę wieczorem zasztyletowano na ulicach Walencji jednego ze znanych lekarzy miejscowych, który z całem poświęceniem się niósł ulgę cierpiącym. Jednocześnie niemal w miasteczku Llerda, kobieta, której dzieci na cholerę zmarły, lekarza zamordowała toporem. W Mogento wreszcie na lekarza napadło trzech ludzi, uzbrojonych w pałki, i w najokropniejszy sposób poprostu go zatłukło.

— Dla najbiedniejszych: z powodu imienin dziadka mego ś. p. Hipolita Żylińskiego, składam rs. 3. Kop. 30 składam, jako pieniądze nie przyjęte za szycie na maszynie przez pannę J... O...

NEKROLOGJA.

† Ś. p. ALFONS KASPRZYCKI,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, dnia 27 sierpnia 1890 r. zakończył życie, przeżywszy lat 21. Ciężko strapieni: ojciec i siostry zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 29 sierpnia, tj. w piątek, o godz. **10-ej** rano, w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu z kaplicy tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —2959—

† Ś. p. Władysław Kasprzykiewicz,

b. fabrykant i obywatel, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 27 sierpnia r. b., przeżywszy lat 62. W smutku pozostała żona wraz z synem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 30-ym b. m., o godzinie **10-ej** zrana do kościoła parafjalnego na Pradze, a następnie na wyprowadzenie zwłok, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—2961—

† W dniu 27 sierpnia r. b., przeżywszy rok i miesięcy 7, powiększył grono aniołków

ś. p. Zygmuś Graybner,

synek Wiktorji z Dramińskich i nieżyjącego Władysława Graybner. —2957—

† Jutro, jako w dzień pogrzebu zwłok ś. p. **Stanisława Karskiego**, Radcy komitetu Tow. kred. ziem. w Włostowie odbyć się mającego, odprawione zostanie w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana nabożeństwo żałobne za jego duszę, na które Prezes komitetu Towarzystwa kredytowego ziemsk. w imieniu władz tegoż Tow., zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2962—

† Jutro, tj. w piątek dnia 29 sierpnia, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. **Konstancji z Wierzbickich**

Przyjemskiej,

odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godz. **9-ej** zrana, żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, na które pozostała w głębokim smutku rodzina zaprasza życzliwych. —1113

NADESŁANE.

OSTRZEŻENIE.

Plaga trapiącą od niepamiętnych czasów przemysł tabaczny, przybiera coraz obszerniejsze rozmiary. Oś główna około której obraca się konkurencja między fabrykantami, stanowi podrabianie etykiet.

Plagą tą dotknięte zostały w ostatnich czasach przeważnie wszystkie wyroby naszej fabryki w szczególności zaś ***papierosy niesklejane*** na które rzuciły się z niepohamowaną żarłocznością i zajadłością różne fabryki a między innemi i jedna z fabryk petersburskich, podrabiając gatunki papierosów niesklejanych ***nr 3, 10 i 11*** z tak łudzącem podobieństwem etykiet, że doprawdy trudno jest rozróżnić.

Ostrzegamy zatem pp. fabrykantów podrabiających oraz składników puszczających w kurs swe podrabiane wyroby, że jeżeli nie zaniechają tego niecnego procederu, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej, gdyż wszystkie etykiety nasze zatwierdzone są przez Departament Handlu i Manufaktur.

Bracia Polakiewicz.

Z Petersburga.

Po wyjeździe cesarza Wilhelma z granic Rosji *Now. wr.* stara się w artykule wstępnym przyprowadzić do równowagi tych wszystkich, którzy pragnęliby dojrzeć skutki zjazdu w Narwie i Peterhofie w najbliższej przyszłości:

„Przypuszczamy — powiada gazeta, iż nie będzie rzeczą zbyteczną zneutralizować to wrażenie, które może wywołać rzeczywistość niezgodna z oczekiwaniami. Zastanawiając się spokojnie i trzeźwo nad tem, co zaszło w ciągu dni ostatnich w Narwie i Peterhofie, a zarazem informując się co do nastroju sfer istotnie „kompetentnych", nietrudno będzie przekonać się, że niema żadnych powodów do oczekiwania jakichkolwiekbądź nadzwyczajnych, a przedewszystkiem „bezpośrednich" rezultatów drugiej podróży cesarza Wilhelma II-go do Rosji.

„Nastrój, w jakim młody monarcha niemiecki odbył tę podróż, jest dostatecznie znany. Przybył on do Narwy z gorącem pragnieniem przekonania się raz jeszcze, iż ze strony Rosji nie grozi żadne niebezpieczeństwo pokojowi europejskiemu. Do liczby dowodów szczerego zamiłowania pokoju ze strony Rosji nasz gość niedawny mógł w ciągu zeszłego tygodnia dołączyć i ten fakt wybitny, że ani w Narwie, ani w Peterhofie, o ile wolno jest domyślać się, nie było mowy nietylko o „żądaniach", lecz nawet o prostych „życzeniach" w sferze polityki międzynarodowej. Monarcha niemiecki powinien był zabrać z sobą przekonanie, że Rosja w chwili obecnej nie żywi w tej sferze żadnych pragnień, którychby nie mogła urzeczywistnić własnemi siłami i bez najmniejszego niebezpieczeństwa dla pokoju europejskiego.

„Z takiego rezultatu swej podróży cesarz niemiecki powinien być zadowolony, jeżeli, o czem dotychczas niema zasady wątpić, jechał do nas wyłącznie w celu zdobycia nowych rękojmi dla utrzymania pokoju europejskiego. Z tego punktu widzenia należy oczywiście nazwać fakt ubiegły pocieszającym wypadkiem — zdarzeniem, zapowiadającem istotnie dobroczynne dla Europy rezultaty.

„Rosja w każdym razie może spokojnie oczekiwać tych skutków. Za wszystko, co może wywołać w Europie trwogę w ciągu nadchodzącej jesieni i zimy, Rosja odpowiadać nie będzie i cesarz Wilhelm nie może zaprzeczyć temu, powróciwszy do domu. Jeżeli mimo to w niedalekiej przyszłości zajdą jakie wypadki polityczne, niezgodne z powtarzanemi przezeń tyle razy oświadczeniami o chęci utrzymania pokoju, to rząd berliński będzie musiał szukać winnych zewnątrz granic Rosji.

„Ponieważ niema żadnych powodów do mniemania, że Niemcy straciły swój wpływ w Europie zachodniej, tedy wszyscy istotni przyjaciele pokoju będą mieli prawo spodziewać się, iż rząd berliński postara się nadać wypadkom niepomyślnym dla pokoju europejskiego taki obrót, któryby odpowiadał pokojowemu nastrojowi cesarza Wilhelma nawet w tym razie, gdyby przyszło się chwycić sposobu postępowania nie odpowiadającego ukrytym myślom tego lub innego gabinetu zachodnio-europejskiego. Prosta logika powiada, że podobny stosunek do pewnych intryg politycznych jest jedynym i najlepszym środkiem okazania przed całą Europą rzeczywistego zamiłowania pokoju ze strony Niemiec."

Mosk. wied. w liście z Petersburga zaznaczają rozmowę jednego ze swych przygodnych korespondentów z osobą, „mającą możność wyjaśniania polityki cesarza Wilhelma II-go z większą *connaissance de cause*, niż wiele innych". Z rozmowy tej przytaczamy przedewszystkiem ustęp, wskutek którego redakcja *Mosk. wied.* zaopatrzyła list swego korespondenta w nagłówek „We dwa fronty, czy też w jeden front?"

Interlokutor korespondenta, zwróciwszy uwagę na ustęp mowy cesarza Wilhelma z powodu przyłączenia Helgolandu, gdzie jest mowa o utrzymaniu wszystkich dzisiejszych prowincyj niemieckich, zapytuje:

— Czyś pan nigdy nie słyszał o wojnie, którą mają prowadzić Niemcy we dwa fronty?

— Oczywiście słyszałem; ks. Bismark wspominał o niej zawsze w parlamencie, ilekroć potrzebne mu były nowe kredyty.

— I czy pan sądzi, że sam książę przekonany był o konieczności prowadzenia takiej wojny?

— Gdyby Niemcy wypowiedziały wojnę albo Francji, albo Rosji, to wobec istniejących sympatyj russko-francuskich jest rzeczą więcej niż pewną, że Niemcy musiałyby prowadzić wojnę odrazu na swej granicy wschodniej i zachodniej.

— Nie, ks. Bismark mniemał, że Niemcy miałyby sprawę wyłącznie z Rosją.

— Może dlatego, że między Rosją i Francją niema formalnej umowy.

— Nie dlatego. Ks. Bismark posiadał sekret, który na razie zastosowany miał uczynić Francję nieszkodliwą i dozwoliłby przerzucić całą armję na granicę wschodnią.

— Jakiż to sekret?

— Pan się nie domyślasz? Chciał w chwili decydującej oddać Francji Alzację i Lotaryngję.

Według zdania interlokutora korespondenta, oświadczenie cesarza Wilhelma o zachowaniu „wszystkich" prowincyj niemieckich jest szczerem i dowodzi, że dzisiejsza polityka Niemiec nie uciekałaby się do podobnego fortelu. W dalszym ciągu owa kompetentna osoba zapewnia korespondenta, że Rosja we wszystkich sprawach zewnętrznych spotka poparcie Niemiec.

— I w kwestji bułgarskiej? — zapytuje korespondent.

— Zwłaszcza w bułgarskiej.

— A więc dni Ferdynanda są policzone?

— Czyjeż dni nie są policzone? Wszystko zależeć będzie od okoliczności.

— A nie wie pan, czy cesarz Wilhelm nie przywiózł w tej kwestji jakiego projektu?

— Cesarz Wilhelm przywiózł więcej jeszcze.

— A mianowicie?

— Gotowość Niemiec do poparcia wszelkiego projektu Rosji.

— Nawet naprzekór Austrji?

— Przeciwnie, sądzę, że znajdzie się możność pogodzenia interesów Austrji i Rosji.

— A więc podział na sfery wpływu?

— *Vous m'en demandez trop.* W każdym razie Rosja może liczyć na szczerość przyjaźni niemieckiej."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 28-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Projekt zreorganizowania administracji gospodarczej kościołów katolickich, jak utrzymuje *Nowoje wremia*, został już ostatecznie przejrzany.

Petersburg 28-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Polecono zająć się polepszeniem położenia sanitarnego spławiaczy drzewa i tratew w kraju północno-zachodnim.

Petersburg 28-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz wyjechał wczoraj wraz z zarządzającym ministerjum marynarki do zatok finlandzkich na manewry floty.

Kijów 28-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Ceny mączki cukrowej krystalicznej bardzo słabe. Żądano za kryształ w towarze gotowym do załadowania na stacji Wapniarka po rs. 4.05 za pud.

Berlin 28-go sierpnia. (*Tel. pr. K. War.*) — Dzienniki tutejsze zapewniają, iż rezultatem podróży cesarza Wilhelma do Rosji będzie *entente cordiale*, którego rezultaty nie dadzą długo czekać na siebie.

Berlin 28-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Cesarz Wilhelm powrócił dziś do Poczdamu około północy.

Berlin 28-go sierpnia. (*T. pr. Kur. W.*)— Cesarz Franciszek Józef przybędzie do Wrocławia d. 17-go września.

Berlin 28-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Major Wissman w d. 3-im września przyjmowany będzie przez króla Leopolda belgijskiego. Następnie Wissman uda się do Londynu.

Berlin 28-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Dzisiejszej nocy nad Berlinem srożyła się potężna burza. Tak w mieście, jak w okolicy szkody ogromne.

Koblencja 28-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Na ostatniem zgromadzeniu katolików dr. Borsch przemawiał za przywróceniem wszystkich kongregacyj duchownych, nawet jezuitów. Dr. Lieber żądał przywrócenia władzy świeckiej Papieża.

Koblencja 28-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Zgromadzenie katolików na wniosek Wintdhorsta postanowiło wystosować telegram do cesarza Wilhelma z podziękowaniem za wprowadzenie na porządek dzienny kwestji robotniczej.

Kolmar 28-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Na wczorajszych wyborach Ruhland, alzatczyk, otrzymał 6,716 gł.; Allenbach zaś, socjaldemokrata, 2,572 gł. Dotychczas wiadomy jest rezultat głosowania w 58 gminach. Zwycięztwo Ruhland'a nie ulega wątpliwości.

Bruksella 28-go sierpnia. (*Tel pryw. Kur. War.*)—Na cmentarzu w Ewive odsłonięto pomnik, poświęcony pamięci żołnierzy angielskich, poległych w bitwie pod Waterloo. Na odsłonięciu byli obecni: książę Cambridge, lord-major Londynu, członkowie poselstwa angielskiego i władze brukselskie. Książę Cambridge oddał pomnik pod opiekę miasta Brukselli.

Paryż 28-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Na wczorajszem posiedzeniu rady sanitarnej dr. Proust czytał referat o cholerze, przyczem zapewnił

iż francuskie posterunki sanitarne na granicy hiszpańskiej nie pozostawiają nic do życzenia.

Paryż 28-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Tutejsze poselstwo rzeczypospolitej Haïti zaprzecza pogłoskom, jakoby pomiędzy Haïti a San-Domingo miały być rozpoczęte kroki wojenne.

Londyn 28-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Biuro Reutera donosi z Zanzibaru, iż w obecności jeneralnego konsula angielskiego rozpoczęto budowę linji kolei Momba-Wiktorja Nyanza.

Rzym 28-go sierpnia. (*T. pryw. Kur. W.*)— W Citta di Castello (Perugia) straszliwy cyklon zrządził ogromne szkody. Dachy wielu domów wichura pozrywała, przyczem parę osób śmierć poniosło. W Pistrino pięć osób zginęło pod zrujnowanym przez burzę domem.

Berlin 28-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—

Ruble w gotówce 247 25 (wczoraj 246.60)

Ruble na dostawę 247 00 (wczoraj 246.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 28-go sierpnia.

Berlin obiecywał nam dziś płacić 246, 246.25 i 246.50, co odpowiada kursom 40.65, 40.60 i 40.57½ bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały usposobienie mocne giełdy tamtejszej. Petersburg cenił Londyn po rs. 8.21 z odbiorem natychmiastowym i po rs. 8.22 na grudzień r. b. U nas pokup waluty był dziś bardzo mały, skutkiem czego obniżono początkowy dość drogi kurs Berlina krótkiego 40.72½ (równia 245.50 m. bez kosztów) do 40.55 (t. j. 246.60 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 17½ kop. na korzyść rubli, a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego 7½ kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca listopada r. b. po 40.92½ i do końca października r. b. po 40.82½, a z odbiorem codziennym według woli zbywającego do końca września r. b. po 40.55, żądano zaś 40.80 za dostawę do końca września do woli nabywcy.

W walutach obcych ruch średni. Krótkim **Berlinem** obracano po 40.72½, 40.65, 40.62½, 40.57½ i 40.55, przeważnie jednak po kursach 40.65 i 40.62½, żądając 40.85. Jednomiesięczny Gdańsk oddawano po 40.55. **Londyn** krótki notowano po 8.26 zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki chciano zbyć po 33.15, bez nabywców. **Wiedeń** krótki ofiarowano po 74, nie znajdując odbiorców.

W papierach obroty średnie, przy tendencji słabej. Żądano za listy likwidacyjne duże 90.75 i 90 za małe, a otrzymano 90.65 za kilka tysięcy w dużych sztukach, 90.60 za kilka tysięcy rubli w pięciosetkach, oraz 89.85 za kilka tysięcy w drobnych odcinkach. Pożyczki wschodnie po 101.25 w zaofiarowaniu nominalnem, bez względu na emisję. Zabrano kilka pożyczek premjowych II-ej em. po 219.50. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 88.15, a nabyto kilka tysięcy po 87.90.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 95.90 ser. i po 94.30 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy V-ej serji po 94.20, 94.15 94.10 i 94.05. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99.50 I-ej, 97.50 II-ej, 96.40 III-ej, 95 IV-ej i 94.90 V-ej ser., wzięto kilkanaście tysięcy III ser. po 96.10, 96.05 i 96, kilka tysięcy IV-ej serji po 94.90 i 94.75, oraz kilka tysięcy V-ej serji po 94.75 i 94.50. Kupiono kilka tysięcy listów zastawnych m. Łodzi ser. III po 91.90, przy żądaniu po 96, 93, 92.50 i 91.50, według serji. Ulokowano parę tysięcy listów zastawnych 6% płockich po 101. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy można było dostać po 91.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, wyczekujące. *W. O.*

Okowita. Wiadro od 8.48 do 8.51[1], garniec od 2.76 do 2.77. Dowozy wystarczające. Usposobienie mocne. Cena wars. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.50.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 28-go sierpnia. Dowozy ziarna w dniu dzisiejszym były ograniczone. Przy panującym wichrze i wobec faktu, że do poniedziałku większe dostawy nie będą miały miejsca, chęć kupna wzrosła i usposobienie wzmocniło się. Pszenicy dostarczono tylko 500 korcy, wyborowe ziarno sprzedawano po 5.85, 5.90 do 5.95, za białą płacono 5.70 do 5.75, za pstrą 5.40. Żyta wystawiono na sprzedaż 700 korcy, wyborowy towar nabywano po 3.95, 4 rs. i 4.05, innych gatunków nie było. Jęczmienia 120 korcy sprzedano po 3.45. Owsa dowieziono tylko 150 korcy, oddawano stosownie do gatunku po 2.20 do 2.50.

Cukier. *Petersburg* 23-go sierpnia.—Rynek cukrowy tutejszy usposobiony był słabo z powodu zupełnego zastoju, skutkiem czego ceny musiały uledz obniżce. Mąszkę cukrową krystaliczną ofiarowano w początku tygodnia w towarze gotowym po rs. 5.10, dziś zaś tylko po rs. 4.95. Kilka wagonów zbyto po rs. 4,90. Na zimowe miesiące rs. 4.89 bez nabywców. Za mączkę mieloną krajową płacono w cząstkowej sprzedaży rs. 5.40 do 5.45. **Rafinada przy niezmienionych cenach miała lepszy pokup.**

Oleje i makuchy. Cisza jaka od kilku miesięcy stale trwa na **rynku olejowym**, niczem dotychczas przerwaną nie została, a nie wiadomo jak i kiedy się to skończy. **Olej rzepakowy** dowożą małemi partjami z prowincji, a że zapotrzebowania są bardzo małe, przeto je z trudnością zbywają i to tylko po cenach bardzo niskich, coś około rs. 3.50 za pud z beczką. **Olejem lnianym** obroty stosunkowo żywsze, ale że dowóz potrzebom dorównywa, przeto ceny stale notować należy rs. 4 do 4.10. Innych olejów zupełnie nie ma. **Makuchy** stopniowo i stale za granicą drożeją, a że objaw ten jest dość powolnym, ale stałym, przeto artykułowi temu lepszą przyszłość wróżyć można.

Cukier. Według sprawozdania biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z d. 22-go sierpnia r. b., w okresie czasu od dnia 13-go sierpnia do 23 sierpnia r. b., na kijowskim rynku cukrowym dokonano następujących tranzakcyj mączką cukrową krystaliczną: Z kampanji 1889/90 r.: w dniu 13-ym sierpnia r. b. 5,000 pudów z odbiorem na stacji Proskurów na sierpień, po rs. 4.20, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 18-ym sierpnia 5,000 pudów na stacji Popielnia na sierpień po rs. 4.22½, z zapłatą przy odbiorze towaru: w dniu 22-im sierpnia 3,000 pudów na stacji Białocerkiew na sierpień po rs. 4.25. Z kampanji 1890/91: w dniu 13-ym sierpnia 20,000 pudów na stacji Charków na wrzesień-listopad po rs. 4 kop. 20. Na wywoz na wschód sprzedano z kampanji 1890/91 roku: w dniu 18-ym sierpnia 20,400 pudów z dostawą na stacji Brailów na wrzesień-październik po rs. 2.70. Świadectw wywozowych sprzedano: gotowych europejskich: w dniu 18-ym siernia r. b. na 1,724 pudów cukru po rs. 1.75, w dniu 21-ym sierpnia na 1,950 pudów po rs. 1.75, i w dniu 22-im sierpnia na 1,437 pudów po rs. 1.75 w stosunku puda.

Toruń 23-go sierpnia. — Pszenica słabo, 126/8 funt. pstra 167 m., 128 f. jasna 175/6 m., 130 do 138 f. jasna 178 m. Żyto bez zmiany 122 f. 141 do 142 m. Jęczmień browarny jasny 125 do 138 mar. Groch na paszo bez ruchu. Owies świeży 124 do 126 mar. Wszystko za 1,000 kilogramów franco kolej wyłącznie z cłem. Makuchy rzepakowe 5.15 do 5.25 mar. Makuchy lniane 5.70 do 5.80 mar. Otręby pszenne jasne średnie 3.75 mar. do 3.80 mar., grube 3.90 do 3.95 mar. Otręby żytnie 4.30 do 4.35 mar. Wszystko za 50 kilogr. franco kolej.

Wiedeń 26 sierpnia **(międzynarodowy targ zbożowy).**—Generalny sekretarz komisji międzynarodowej Leinkauf, ocenił ogólne zbiory monarchji austrjacko-węgierskiej: pszenica 64, żyta 48, jęczmienia 35¾, owsa 45 miljonów centnarów metrycznych; możliwość zaś wywozu: pszenicy na 12, żyta 2, jęczmienia 3½ i owsa 2 miljony centnarów metrycznych. Ruch bardzo ożywiony; szczególniej jęczmieniem dokonano większych obrotów. Minister handlu przybył na międzynarodowy targ zbożowy, który odwiedziło około 6,000 osób.

Wiedeń 26 sierpnia **(międzynarodowy targ zbożowy).** Tendencja targu była dziś ospała z powodu niższych cen w New-Yorku. Pszenica straciła kilka centów.

Listy niedoręczone i niewysłane

dnia 25 sierpnia r. b. na tutejszej stacji pocztowej.

A) Adresowane do Warszawy listy zamknięte: 1) Agnieszka Wąsik—list z Warszawy, 2) Maliszewski z Warszawy, 3) Ludwik Lesiewski ze Szreńska, 4) Rozalja Moszkowska z Suwałk, 5) P. M. Limschütz z Berlina, 6) Zofja Lityńska z Leopoldsztadu, 7) Walenty Preobrażeński z Wołogpa, 8) Henryk Śliwicki z powrotem z Krynicy, 9) Włodzimierz Cwiesz z powrotem z Wiesbadenu, 10) Anna Petzold z powrotem z Karlsbadu, 11) Marja Kowalska z powrotem z Piotrkowa, 12) Jakób Landau z wagonu pocztowego, 13) Luise Berg z powrotem z Marjenbadu, 14) Izabela Lemańska z powrotem z Piotrkowa, 15) Hambnrg z powrotem z Szczawnicy.—**Listy otwarte**: 16) Antoni Sygićtński, z wagonu pocztowego, 17) Nncja Kosińska z Krynicy, 18) Anna Winer z Piotrkowa. —**Przesyłki pod opaską**: 19) Kurgińska z powrotem z Krakowa, 20) Adolf Unger z Berlina, 21) Adolf Ungier pieczęć nie czytelna.

B) Niewysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) Broniszewski adres nie wskazany, 2) Jan Woźnicki adres nie wskazany. — **Listy otwarte**: 3) Dawid Epsztejn w Chęcinie.—**Przesyłki pod opaską**: 4) Boruta Zecer w Zwierzyńcu.

ARYTMOGRYF.

(Ułożył W. Ż. z Włocławka).

W poniższej figurze liczby zastąpić literami tak, aby pionowa linja środkowa, czytana z góry na dół, dała nazwę byłego króla hiszpańskiego.

				5				
			13	12	5			
		14	3	5	7	10		
	3	1	6	7	5	6	20	
12	5	3	11	1	4	8	6	5
	15	17	3	22	4	8	2	
		20	8	11	16	5		
			5	16	5			
				2				
		5	10	11	20	5		
				8				
			7	19	9			
		6	10	18	17	2		
	8	6	11	1	3	5	20	
24	8	9	3	5	4	20	5	3
	12	10	6	10	14	10	4	
		21	8	11	23	5		
			11	20	10			
				5				

Znaczenie wyrazów:

1) Samogłoska.—2) Owad. — 3) Ogród spacerowy.—4) Poborca.—5) Lekka materja jedwabna. — 6) Felczer. — 7) Mąż stanu.—8) Imię cygańskie.—9) Spółgłoska.—10) Tytuł księcia włoskiego.—11) Samogłoska.—12) Drzewo.—13) Sprzęt albo narzędzie. — 14) Ogłoszenie. — 15) Cieśnina. — 16) Prawo wyłącznego handlu. — 17) Rzeka. — 18) Liczba. — 19) Samogłoska.

Rozwiązanie zadania konikowego, zamieszczonego w numerze 226.

Urywek z wierszy „Do miłości", J. Kochanowskiego.

Matko skrzydlatych miłości
Szafarko trosk i radości,
Wsiądź na twój wóz uzłocony
Białym łabędziom zwierzony.

Puść się z nieba w snadnym biegu
A staw się na wiślnym brzegu,
Gdzie ku twej czci ołtarz nowy
Stawię swą ręką darniowy.

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: E. Żołędzka, W. Bałażyńska i Helena F.

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.** Na mocy Najwyższego zezwolenia, zakomunikowanego w reskrypcie towarzysza ministra spraw wewnętrznych z dnia 30 kwietnia 1890 r. za № 2896 i na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej w dniu 1-ym czerwca 1870 roku uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 28 maja (9 czerwca) r. b. postanowiła:

Zapis zawarty w akcie darowizny Gustawa-Ignacego-Mikołaja syna Kwiryna Krżywiec-Okołowicza, z d. 9/21 grudnia 1889 r., kapit. rs. 3000 dla szpitala dziecięcego w Warszawie na utrzymanie w tymże szpitalu po wieczne czasy jednego łóżka imienia ofiarodawcy, przyjąć pod warunkami w akcie darowizny wymienionemi i z zachowaniem praw osób trzecich.

Za Naczelnika zakładów dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **J. Styczakowski.**
Za Sekretarza Rady **F. Nowakowski.**

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— O. P.—Wyprawiłem dwa razy pod L. K. Błagam o odpowiedź. 2926

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 28 sierpnia 1890 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	42.85	—.—
Londyn 1 funt. ster. " "	8.26	—.—
Paryż 100 franków " "	33.15	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	74.00	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	95.90	—.—
" " " małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	99.50	—.—
" " " II	97 40	—.—
" " " III	96.40	—.—
" " " IV	95.—	—.—
" " " V	94.90	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	96.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	90.75	—.—
" " małe	90.—	—.—
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	101.75	—.—
II " " " 100	101.75	—.—
III " " " 100	101.75	—.—
4% nowa pożyczka	88.15	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. fabr.-łódzkiej . .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 87[1]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 193[9]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 154[4]
Od Listów likwidacyjnych kop. 91[6]
Od Obligów m. Warszawy 178[1]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 28-go sierpnia 1890 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	540	—
" " biała . . .	—	—	570	575
" " wyborowa .	—	—	585	595
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	395	405
" średnie	—	—	—	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	345	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	220	250
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

HERBATA

w paczkach opatrzonych **BANDEROLĄ RZĄDOWĄ**
z domu handlowego

WOGAU i K° w Moskwie,

sprzedaje się w nowo-otworzonym sklepie

JÓZEFA KLEINADEL,

ulica **Królewska Nr 39,** wprost Giełdy,
Telefonu Nr 408. 948R

KRAWIECTWO MĘZKIE

„PRACOWNIA WARSZAWSKA"
Krakowskie-Przedmieście № 63,
naprzeciw Resursy.

Garnitur surdutowy od 25 rs., Marynarkowy od 18 rs., wszystkie inne ubrania (oraz studenckie i uczniowskie), od cen najprzystępnieiszych. Matorjał powierzony przyjmuje. Krój i fasony wystudjowane, piękne i praktyczne. 1009 pp. **K. SZLIS.**

Za 700 Rs.

do sprzedania **KLACZ rasowa** z Cesarskiej Strzeleckiej Stadniny **„Nana,"** gniada, 5-cio letnia, **doskonale ujeżdżona pod wierzch**, ułożona do frontowej służby kawaleryjskiej.—Do 20 Sierpnia (1 Września) r. b., widzieć można **codziennie** od godziny 9-ej rano do 1 ej z południa **w Mokotowie**, w stajni trębackiego plutonu 14-go Dragońskiego Litewskiego pułku.—**Dozorca Kwaśniew wskaże.** 1076



Universal Metall Putzpomade.

Wziętość naszej pomady do czyszczenia metali, powoduje **założenie głównego Składu** na Królestwo Polskie, przy znanym **Magazynie Szczotek i Pędzli** pana **Aleksandra Feista** w Warszawie, ulica Senatorska № 2.

Zwraca się uwagę Szanownych odbiorców na pudełka blaszane opatrzone różową etykietą i firmą

Br. Petrocokino.

Wielkość pudełek dwojaka, a cena dla handlujących bardzo przystępna. 1360R

Szkoła rękodzieł dla kobiet

nagrodzona medalem srebrnym

Br. Popielewskiej,

Mokotowska № 49, m. 6,

otwiera się dnia 15 Września.—Zapisywać się można codziennie od 1-ej do 7-ej z wyjątkiem świąt. — Nauczycielki specjalistki: Szmuklerstwo—pani Wojewódzka, Guipuiry—p. Popielewska i tym podobne.—Dziewczynki nie zamożne uczą się darmo.

Tamże są gotowe **Firanki**, **Kapy** i na łokcie **Koronki**, od najtańszych do najbogatszych. 1052

Feliks Konwerski,

b. nauczyciel szkół rządowych, przyjmuje uczniów na pensjonat.—Jasna № 3. 1066

W ZAKŁADZIE
Wychowawczo - Gimnastycznym,
dla dzieci od lat 4 do 7,
utrzymywanym przez
Marję Weryho,
Nowy-Świat 44,

zapis uczniów i uczennic rozpoczyna się z d. 1-go Września, od 12 do 6.—**Otwarcie kursu dnia 4-go Września.** 1409R

Reprezentacja Szkła Taflowego

Fabryki Sosnowickiej,

Bielańska № 3, Hotel Lipski,

poleca wielki wybór **szyb lagrowych, matowych, muślinowych i kolorowych.**
Szkło półbiałe Fabryki Konszyna.
Reprezentacja podejmuje się **całkowitego szklenia domów.**
CENNIKI NA ŻĄDANIE. 1072

F. BIERNATH,
w Warszawie. Senatorska 32.

OPONY nieprzemakalne. jasne i czarne
MASSA do impregnacji.
PASY do maszyn z płótna żaglowego.
WORKI do filtrowania piwa.
wyrabia i poleca 577

Nowy Zakład Naukowy
IV-ro klasowy żeński z nauką rękodzieł
MARJI RAUM,

Nauczycielki gimnazjum, b. kierowniczki 2 kl. szkoły w Zakładzie hr. Plater,
w Warszawie,
przy ulicy Brackiej Nr 3.

Zapis uczennic odbywa się codziennie między godz. 10-tą a 3-cią. Egzamina wstępne od dnia 1-go Września, lekcje 4-go Września. — **Ceny przystępne.** — Przyjmowane będą panienki od lat 7. 1049

Księgarnia Gebethnera i Wolfa
otrzymała na skład główny:

HISTORJA ŻYDÓW

od Mojżesza do epoki obecnej
opracował
podlug najwiarogodniejszych źródeł
HILARY NUSSBAUM
5 tomów. Cena rs. 10. 1377r
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

ENCYKLOPEDJA HANDLOWA

Zeszyt XIV wyszedł z druku i zawiera artykuły odnoszące się do **Rachunkowości Handlowej i Buchalterji.**—Cena „Encyklopedji Handl." **(16 zeszytów)—rs. 4 k. 50. Cena tymczasowa dla prenumeratorów „Gazety Handl." i „Gazety Losowań" rs. 3 i w prenumeracie zeszytowej po 20 kop. zeszyt.** Po wyjściu wszystkich zeszytów i cena dla rzeczonych prenumeratorów podniesioną zostanie. 1380r

ENCYKLOPEDJA HANDLOWA

PRZEŁOŻONY
Szkoły Realnej 4-ro klasowej z klasą wstępną i pensjonatem w Częstochowie,

zawiadamiam Szanownych Rodziców uczącej się młodzieży, iż zapis do mej szkoły, rozpocznie się 20 Sierpnia b. r., lekcje zaś 2 Września. W tym roku otwiera się klasa 4-ta, w celu przygotowania uczniów do szkół wyższych Realnych, Technicznych, Górniczej i Handlowej. **K. PRZEORSKI Emeryt,**
1004 b. Nauczyciel Gimnazjum.

Przełożona Pensji Żeńskiej
S. TOŁWIŃSKA,
ulica Chmielna № 48,

zawiadamia, że zapis uczennic przychodnich i stałych pensjonarek, rozpocznie się d. 8 (20) Sierpnia. Lekcje 22 Sierpnia (3 Września). Uczennicom zapewnia się konwersacja w językach obcych, muzyka i wszelka pomoc w naukach; przyjmują się również dzieci nie umiejące czytać. 1371r

Do sprzedania

Kareta 4-ro osobowa prawie nowa, **Sanki** wybite pluszem z fartuchem, siatką i dzwonkami, **Szory** angielskie z najsylbrowem okuciem, **Liberja** zimowa i letnia. Marszałkowska 71. Kantor fabryki. 1383r

Tanio wszelka BIELIZNA

męzka, damska i dziecinna.

Koszule męzkie z madapolamu z webowemi gorsami po rs. 1.25, koszule z kołnierzami i mank. po rs. 1, koszule nocne z półpłótna męzk. po kop. 80, kalesony męzk. z dwustronnej dymy po rs. 1. — Koszule damskie począwszy od 80 kop., majtki po kop. 60, kaftany damskie po kop. 80, spódnice białe wstawką i koronką oszyte po rs. 1.50, fartuszki, sukienki i w ogóle dziecinna bielizna wszelka, wybór duży, ceny nizkie.—Przyjmuje wyprawy do szycia i znaczenia, gotyckie od 3—4 kop., monogramy od 10 kop. Karczki haftowane, piękna i staranna robota, możliwie tanio. — **Marszałkowska № 98. Magazyn Bielizny i Strojów.** 1065

Egzamin i zapis uczniów do
Szkoły Prywatnej Dwuklassowej
Męzkiej
z Oddziałem Przygotowawczym,

rozpoczynam z dniem 13 (25) b. m. i r., od godziny 9 zrana codziennie do 3 po południu, w domu przy ulicy Świętojerskiej № 18, aż do zapełnienia klas kandydatami. Początek kursu nauk przypada na dzień 20 Sierpnia (1 Września) r. b.—Przełożony Zakładu Radca Kolegialny **Józef Górski,** b. Inspektor w Szkołach Rządowych. 1051

— Utrzymuję uczniów na stancji, z prywatnych naukowych zakładów.

Antoni Mrajski.

Zielna № 11, lokalu № 20. 1056

J. SIKORSKI.

Polecam się, w tych dniach objąłem skład węgli kamiennych przy ulicy Świętojerskiej № 7 (dom zwany Elerta).—Obstalunki w sklepie farb, nafty, pokostu, terpentyny, benzyny russkiej i smoły gazowej, Długa № 10. Telefonu № 275. Sprzedaż hurtowa i detaliczna po cenie niskiej. 980

LEKCJE ZBIOROWE
cudzoziemskich języków,
pod kierownictwem
Marji Adelstein,

rozpoczną się 20 Sierpnia (1 Września) 1890 r. Osoby życzące dowiedzieć się szczegółów, raczą się zgłaszać codziennie między 3—5 pp. **ul. Berga № 6.** 1 93.

W Zakładzie naukowym żeńskim
Stanisławy Łapińskiej,
Leszno 27,

zapis uczennic odbywa się codziennie, z wyjątkiem świąt, od 11-ej do 3-ej.—Egzamina nowowstępujących zaczną się 1-go, a lekcje 5-go Września. 1306r

Pensja Żeńska 6-cio klasowa
z klasą wstępną
Natalji Porazińskiej,
Bracka 4.

Zapis uczennic na rok szkolny 1890—1, rozpoczął się 20 Sierpnia. 1654

Zakład Naukowy Żeński
Katarzyny z Czernickich Olszowskiej,
Nowy-Świat Nr 15,

przyjmuje uczennice przychodnie, pensjonarki i półpensjonarki, po cenie przystępnej. Egzamina wstępne od 25 Sierpnia codziennie do godz. 5-ej. 1388r

Szkoła Realna IV klasowa (z klasą wstępną),

Leszno № 1 (róg Rymarskiej 7).

Zapis dawnych uczniów i egzamina nowowstępujących, rozpoczyna z d. 4 (16) Sierpnia, kurs nauk z d. 20 Sierpnia (1 Września); egzamina warunkowo promowanych odbędą się d. 18 (30) Sierpnia r. b. 1344R

St. Gargulski.

„Zdolny Kupiec,"

z obszernemi stosunkami handlowemi i gwarancją kilkunastu tysięcy rubli, poszukuje zastępstwa odpowiedniej „Firmy" do wyłącznej sprzedaży jednego, lub kilku artykułów. Adres: K. G. Warszawa. Wielka 52, mieszkania 4. 1047

Z powodu Likwidacji Interesu po ś. p. W. Muszewskim,

przy ulicy Długiej № 40,

Ostatni Sezon Sprzedaży OBIĆ Papierowych,

o 50% niżej cen praktykowanych. 830r

Trzciński, Urbanowicz i Różycki.

Wata i gaza hygroskopijne i nasycane.
Bandaże.
Ceratka do kompresów.
Papier synapismowy.
Papier Vlinsi.
Thapsia.
Plastry smarowane.
Dezynfektor ścienny samodziałający (niezawodny środek na mole). 940

Skład Materjałów Aptecznych
Laboratorjum Chem.-Farmac.
i
Fabryka Środków Opatrunkowych,
Krakowskie-Przedmieście Nr 17,
wprost kościoła po-Karmelickiego
w Warszawie.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
Ceny najniższe.

Oliwa najlepsza Nicejska.
Oliwa do palenia.
Esencja octowa.
Woda kolońska.
Perfumy zagraniczne i krajowe.
Mydła toaletowe i lecznicze.
Wody mineralne naturalne tegorocznego czerpania.
Tran.
Benzyna do czyszczenia i do palenia, oraz
wszelkie materjały apteczne.

Dezodoryzacja. Dezinfekcja.

ŚWIECE DEZINFEKTUJĄCE

wynalazku D-ra A. M. Weinberga,
Patentowane przez Departament Handlu i Przemysłu za № 5259,
są do nabycia we **wszystkich Składach materjałów aptecznych i aptekach.**
Skład główny u LUDWIKA FREIDERA, Orla 11, w Warszawie. 1251

Inspektor Progimnazjum Mezkiego w Pinczowie,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w Progimnazjum Pinczowskiem są wakanse do wszystkich klas i egzaminy wstępne rozpoczną się w dniu 17 (29) bieżącego miesiąca Sierpnia. 1416r

Magazyn Mebli K. RABONG

Nowy-Świat 39,
poleca **Meble** własnego wyrobu, po cenach przystępnych. 992

Helena Paprocka

Przełożona 5-cio klasowego Zakładu naukowego żeńskiego
przy ulicy Świętojerskiej № 34,
ma zaszczyt podać do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak pensjonarek jak i przychodnich na rok szkolny 1890—91, rozpocznie się 20 Sierpnia, kurs zaś nauk 1 Września. 995

HOTEL NIEMIECKI

w Warszawie.

Zarząd Hotelu zawiadalmia Sz. Podróżujących, jakoteż i Sz. Publiczność, iż z dniem 12 b. m., zostały otwarte w hotelu Niemieckim
kąpiele z prysznicem. 1015

Józefa Gagatnicka

Przełożona Pensji Żeńskiej
w Warszawie, przy ul. **Elektoralnej № 20,** zawiadamia osoby interesowane, iż zapis uczennic na rok bieżący rozpocznie się 22 Sierpnia, kurs nauk 4 Września. 1042

Zakład Naukowy żeński Laury Janickiej,

Nowolipie № 8,
przyjmuje uczennice przychodnie i półpensjonarki.—Zapis codziennie od 11—6. Lekcje zaczną się 1 Września. 1373R

Leontyna Vacqueret

Przełożona 6-cio klassowego zakładu naukowego żeńskiego,
przy ulicy **Marszałkowskiej róg Świętokrzyzkiej nad apteką** 1339R
zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic tak pensjonarek jak i przychodnich, zaczyna się w d. 21 Sierpnia, codziennie od godz. 10 do 12 i od 1 do 6-ej. Nauki zaś rozpoczną się 4 Września.

OBICIA PAPIEROWE

Ceraty i Rolety
wszelkiego rodzaju, oraz
Gzemsy do firanek
po cenach
BARDZO NIZKICH
POLECAJĄ 1079r
J. LUBELSKI i S-ka
142. Marszałkowska 142.

Karolina Zielińska

Przełożona Pensji Żeńskiej,
Marjańska 6.
zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic, pensjonarek, półpensjonarek i przychodnich, na warunkach przystępnych, rozpocznie się 20 Sierpnia, a kurs nauk 3 Września. 1038

10 kop.

Strzyżenie Uczniów
Zakładów naukowych,
T. MARKOWSKI,
Bielańska 2. 1060

Syndyk tymczasowy massy upadłości firmy Lotto i Rosengarten.

Stosownie do art. 492 K. H., podaje do publicznej wiadomości, że d. 23 Sierpnia (4 Września) 1890 r., o godzinie 5 po południu, w mieszkaniu upadłego Jakóba Rosengartena przy ulicy Chłodnej № 2, nazajutrz zaś t. j. d. 24 Sierpnia (5 Września) 1890 r., o godzinie 11-ej rano w mieszkaniu upadłego Nachmana Lotto przy ulicy Nowolipki № 27, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację, urządzenia domowego: mebli, kassy żelaznej, pianina i t. p. przedmiotów, za gotowe pieniądze. 1420R

Warszawa, 16 (28) Sierpnia 1890 r.
M. Rosenbach, Adw. Przys.

Znaną powszechnie
Stal resorową angielską,

z marką fabryczną w najlepszym gatunku, **guss stal, kowadła i śrubsztaki** patentowane Wilkinsona, różnych rozmiarów, oraz **piły angielskie** z najlepszych fabryk, utrzymuje stale na składzie i sprzedaje po cenach nader umiarkowanych **S. IPPO,** 1419R
Warszawa, Marjańska 3.

DLA RODZICÓW i OPIEKUNÓW.

Duży wybór bielizny dla Pensjonarek i Pensjonarzy, **Mundurki** brązowe, granatowe, **Fartuszki czarne, Pończochy, Skarpetki, Kołdry, Sienniki** i t. d., poleca w dużym wyborze

Specjalna Fabryka Bielizny
TEOFILI FUKS,
Senatorska Nr 26,
wprost kościoła, Skład w podwórzu na parterze i pierwszem piętrze. 1421R

W Zakładzie naukowym żeńskim LEONJI RUDZKIEJ,

przy ulicy Zielnej Nr 13,
kurs nauk rozpocznie się 2 Września, zapis trwa codziennie, **egzaminy** nowowstępujących odbywać się będą **1-go Września.** 1422R

Zakład Naukowy Prywatny Zofji Zapałkiewicz,

Świętojańska № 8,
zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic i uczniów na warunkach przystępnych, trwa codziennie od godziny 10-ej do 4-ej po południu.—Przygotowuje uczennice i uczniów do zakładów rządowych. 1075

W zakładzie naukowym żeńskim Wandy Sosnowskiej,

Aleje Jerozolimskie № 47 (róg Marszałkowskiej),
zapis uczennic przychodnich. pensjonarek i półpensjonarek rozpoczął się i trwa codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu.
1413R **Wanda Sosnowska.**

Ostrzega się przed naśladownictwem.
MYDŁO HYGIENICZNE

BORNO TYMOLOWE,
Prowizora
G. F. JURGENS,
przeciw opaleniu, pryszczom, wyrzutom, żółtym plamom i zbytecznemu poceniu się. Poleca się jako mydło pachnące wyższego gatunku. Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Rossji.
Cena 1 kawałka 50 kop., ½ kawałka 30 kop. 1257r
Skład główny u K. J. Ferreina w Moskwie; w Warszawie u **Karpińskiego.**

Aniela Hoene,

Przełożona 6-cio klasowego Zakładu naukowego żeńskiego,
przy ul. Mazowieckiej Nr 4,
podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak pensjonarek jak i przychodnich, rozpoczął się w dniu 20 Sierpnia. 1290R

Wyrób własny.

Koszule męzkie bez kołn. i mank. z madap. po **1,35**, z gorsami webow. podw. boczki po **1.70.**
Koszule z kołnierzami i mank. po **1.50, 2.10, 2.25.**
Kołnierzyki męzkie, najmod. fasonów szyrtyn. po **20** kop., ½ tuz. **1,10**, takież webowe po kop. **25**, ½ tuz. rs. **1.40.** Mankiety szyrtyngowe para **35** k., ½ tuz. rs. **2**, webowe po **45** k., ½ tuz. **2.50.**
Koszule nocne z kretonu po kop. **90** i rs. **1**
Kalesony po kop. **85** i rs. **1.**
Łaskawie powierzone obstalunki uskutecznia się bardzo szybko.

KUBALSKI

CENY TANIE. 1357r
Senatorska № 12, b. pałac Blanka, obok Ratusza.

W Zakładzie Naukowym Żeńskim 6-klasowym Henryki Czarnockiej,

przy ul. Brackiej № 18,
zapis uczennic rozpocznie się 13 (25) sierpnia, kurs nauk 20 sierpnia (1 września). Egzamiua dla nowowstępujących 30 sierpnia. 1364R

Obowiązkowe fotografje dla uczniów
po rs. 1,
w świeżo otworzonym Zakładzie Fotograficzuym
A. HINCHY,
Nowy-Świat 61. 1039

Dla Fabrykantów i Techników!!

Fabryka „Natalin" przy st. Poraj D. Ż. W.-W., poleca **gotowe krążki celluloidowe** do uszczelnienia **kotłów**, maszyn, rur parowych i wodnych.
Krążki celluloidowe są **tanie i trwałe**, zastępują **drogą** gumę i asbest w arkuszach, które przy wycinaniu dają moc bezużytecznych odpadków.
Zamówienia przyjmują: Oprócz fabryki, Administracja fabryki w Warszawie, Grzybowska № 11, oraz wszystkie Składy techniczne.
☞ **Agenci Technicy** w miejscowościach fabrycznych, **są poszukiwani.** 1157R

Przełożona 4-ro klasowej pensji żeńskiej, przy ul. **Nowy-Świat № 42,**
Konstancja Swołyńska,
zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1890—91, odbywać się będzie po wakacjach od 19 Sierpnia codziennie, od 10 do 12 przed południem i od 4 do 6 po południu. Do klasy przygotowawczej przyjmują się panienki od 8 lat wieku.—Pensjonarkom stałym zapewnia się konwersacja w językach obcych i najtroskliwszą opiekę. — Lekcje rozpoczną się dnia 2-go Września. Przygotowuje uczennice do zakładów rządowych. 1318R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Sierpnia (12 Września) r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1891 artykułów żywności dla aresztantów Warszawskiego Aresztu Policyjnego, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych, od cen zamieszczonych w wykazie do warunków załączonym.

Ogólna summa dostawy wynosi rs. 12,372 kop. 30.

Warunki licytacyjne i wykaz cen, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1372r



Russkie Towarzystwo Żeglugi Parowej i Handlu i Towarzystwo Czarnomorsko-Dunajskiej

żeglugi parowej,

utrzymuje codzienną komunikację osobową i towarową, pomiędzy **ODESSĄ** a portami **Dunajskiemi i Prutskiemi, Rossji, Rumunji, Bulgarji i Serbji** i bezpośrednią kommunikacją między głównemi stacjami **dróg żelaznych warszawskich** a portami **morza Czarnego, Azowskiego, Marmora i Śródziemnego.**

Bliższych informacyj udziela Agent Towarzystwa

ERNEST GAY,

Włodzimierska 19, w Warszawie. 600R



Mączka Nestla do karmienia dzieci.

Cena puszki rs. 1.

MLEKO zgęszczone NESTLA.

Cena puszki kop. 85.

We wszystkich **Składach Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji.**

Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

UWAGA. Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach, zaopatrzonych niebieskim stemplem i podpisem Aleksandra Wenzla, agenta na całą Rossję. 851R

HENRYK NESTLÉ w Vevey (Szwajcarja).

OBWIESZCZENIE.

Poszukiwane są od dnia 19 Września (1 Października) r. b. 1890

lokale obszerne lub domy całe pod koszarową lokację wojsk.

Życzący wydzierżawić takowe, mogą składać deklaracje piśmienne w Wydziale Wojskowym Magistratu m. Warszawy. 1363r

Nowy gatunek

Papierosów niesklejanych

„MARTA,"

po cenie 10 sztuk 7 kopiejek.

Papierosy te wyrabiane są z wyborowego gatunku tytoniu tureckiego, które z całą sumiennością Szanownej Publiczności polecić możemy.

Zwracamy uwagę Szan. Konsumentów, iż w obec jednakowej opłaty za banderolę od papierosów 6 kop. jak i od 7 kopiejkowych, **daleko korzystniej jest palić gatunek 7-mio kopiejkowy,** jako z lepszego tytoniu wyrobiony. 1387R

Bracia Polakiewicz.

Nowo-otworzona Russka Księgarnia

A. A. FLEGONTOWA

w Warszawie, Nowy - Świat Nr 55,

posiada na składzie wielki wybór podręczników szkolnych w oprawie lub bez takowej, jak również i inne książki z wszelkich gałęzi nauk, które sprzedaje po cenie katalogowej, lub ogłaszanej przez miejscowych księgarzy. Przyjmuje prenumeratę na wszystkie russkie pisma. — Sprzedaż pojedyńczych numerów. — Zakładom naukowym i czytelniom odstępuje zwykły rabat. 1059

BAZAR SZKOLNY

Wł. Holewińskiego,

Krak.-Przedmieście 18, wprost Ś-go Krzyża,

poleca w wielkim wyborze:

Bluzy uczniowskie, Spodnie, Mundury, Szynele letnie i zimowe, w kilku gatunkach.

Czapki, Paski i Tornistry.

Materjały piśmienne i rysunkowe.

Rejscejgi nowe i używane (korygowane).

Książki szkolne, nowe i używane (kupno i zamiana). 1390r

Ceny bezwarunkowo stałe.

BROWAR DO WYDZIERŻAWIENIA

na korzystnych warunkach, w dobrej miejscowości. Wiadomość u piwowara J. G., Hoża № 34, mieszkania 22. 1001

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości, że w dniu 11 (23) Września r. b., o godzinie 12-ej w południe przed tąż Radą, odbędzie się licytacja publiczna, na oddanie w entrepryzę dla zakładów dobroczynnych m. Warszawy węgla kamiennego, około 28,000 korcy rocznie, poczynając od ceny 85 kop. za 6-cio pudowy korzec węgla.

Dostawa ma się zacząć z d. 1 Stycznia 1891 r. na przeciąg jednego, dwóch lub trzech lat, stosownie do tego, na jaki przeciąg czasu podaną będzie najkorzystniejsza oferta.

Licytacja odbędzie się przez opieczętowane deklaracje, z głośnym po otworzeniu tychże przetargiem.

Życzący przyjąć udział w licytacji, winni w terminie oznaczonym złożyć w Radzie Miejskiej deklarację z wyszczególnieniem (literami i liczbą) ceny, po jakiej licytant obowiązuje się wziąść dostawę węgla kamiennego, a także i termin dostawy. Przy deklaracji składa się wadjum w ilości rs. 2,400.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w biurze Rady Miejskiej codziennie, w godzinach biurowych. 1381r

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski.**

Za Sekretarza Rady **F. Nowakowski.**



Ciesząca się ogólnem uznaniem

Woda Kolońska Kwiatowa

uprzywilejowana na całą Rossję i Francję

Brocard'a & C-ie.

znajduje się

w znaczniejszych Perfumerjach i Składach Aptecznych w Warszawie.

SKŁADY: w Paryżu, Nicei, Wiedniu, Berlinie i Brukselli. 1120R

Dra LENGIEL'A

BALSAM BRZOZOWY,

analizowany i uznany przez Władze Lekarskie w Petersburgu i Moskwie.



Sam sok drzewny, otrzymywany z brzozy, przez wywiercenie pnia tejże, od najdawniejszych lat jest jaknajdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; przerobiony zaś według przepisów wynalazcy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. **Pociera się nim wieczorem twarz lub inne miejsca skóry, nazajutrz już naskórek się wygładza, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną.**—Balsam ten wyrównywa zmarszczki na twarzy, oraz znaki ospowe, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—**Cena słoika** wraz z przepisem **rs. 1 kop. 65.—Dra Fr. Lengiel'a Mydło Benzoesowe, sztuka kop. 50 i 35.—Oppo-Pomada** lepsza od Cold-Creamu **rs. 1.**—Do nabycia we wszystkich perfumerjach, składach aptecznych i zakładach fryzjerskich, w Warszawie u pp. Lud. Spiess i Syn, A. Lipinka i Jana Kalinowskiego; skład główny dla całej Rossji u W. Auricha w Petersburgu, Kołokolnaja 18/19. 970R

RĘKAWICZKI

Damskie czarne glans. para na 2 guz.	50 k.	3 guz.	60 k.
Damskie „ „ „ „ 4 „	75 „	6 „	95 „
Damskie kolorowe glans. „ 6 „	95 „	8 „	120 „
Damskie duńskie Sarah „ 6 „	100 „	8 „	120 „
Damskie „ „ „ 10 „	140 „	12 „	165 „
Damskie glansowane z wyszyciem „ 4 „	90 „	6 „	110 „

Mężkie zamszowe żółte para 75 kop.
Mężkie zamszowe popielate para 90 kop.

Wszystkie gatunki z wyborowych skór
mocno szyte,
W MAGAZYNIE
JÓZEFA LUKREC,
Tłomackie Nr 3. 1876r

OGŁOSZENIE.

Mamy honor donieść Szanownej Publiczności, PP. Kupcom i Restauratorom, że 1-go Września r. b., otwieramy w Warszawie, Berlinie i Kenigsbergu i/Pr., Główny Skład Kawioru Astrachańskiego na Hurtową i Detaliczną sprzedaż, a także różne Ryby, Konserwy, Sery i Delikatesy; wszystkie wyżej wymienione towary, znajdują się już na miejscu w najwyższym gatunku, po urządzeniu sklepu na Nowym-Świecie Nr 53, doniesiemy w drugiem ogłoszeniu.—Firma nasza zaszczycona srebrnym medalem na Moskiewskiej Wystawie w 1872 r., a Złotym na Petersburskiej 1889 r., za najlepsze przyrządzanie Kawioru, Bałykow i różnych Ryb. 1061

Zostajemy z głębokiem poważaniem
N. Iliin & Comp.

OBICIA PAPIEROWE,
Ceraty, Rolety, Wycieraczki i Chodniki, poleca
NAJTANIEJ SKŁAD
A. REMBIERZ,
Krakowskie-Przedmieście Nr 7. 1355r

MAGAZYN OBUWIA MĘZKIEGO
SZYMONA KLIMEK,
przeniesiony został z ulicy Mazowieckiej na ulicę Świętokrzyską Nr 3, drugi dom od Nowego Światu. 1078

W Szkole Realnej sześcioklasowej prywatnej męzkiej,
przy ulicy Hortensja Nr 2,

zapisy dawnych uczniów rozpoczną się 4 (16) Sierpnia i trwać będą do 13 (25) t. m., poczem nastąpią egzamina nowych kandydatów na pozostałe wolne miejsca. Promowani z warunkiem złożenia dodatkowego egzaminu po wakacjach, zgłosić się mogą osobiście 18 (30) b. m., o godzinie 9-ej rano, winni jednak poprzednio dopełnić zapisu. Nie dopełniający zapisu lub niestawający do egzaminu w oznaczonym terminie, przyjęci być mogą tylko na równi z nowowstępującymi, to jest o tyle, o ile będą jeszcze wakanse.

Opłata od pensjonarzy do wszystkich klas i od przychodnich uczniów kl. wstępnej nie ulega zmianie;—od uczniów zaś przychodnich pozostałych klas, opłata szkolna podwyższona zostaje do rs. Stu rocznie, a to ze względu już porobionych, lub porobić się mających nowych nakładów, w celu podniesienia hygienicznej i naukowej wartości szkoły, jak np. dobudowanie gmachu szkolnego dla zaprowadzenia specjalnych sal rysunkowych, sal na pomoce naukowe, szatni; stopniową, częściową zamianę ławek dwusiedzeniowych na jednosiedzeniowe, a przez to zmniejszenie liczby uczniów w klasie i t. p.

Uczniowie przychodni dawni, o ile ich stan majątkowy nie pozwala na podwyżkę i o ile takowy jest znany przełożonemu, mogą opłacać do ukończenia zakładu podług dawnej normy 80 rs. rocznie.

Lekcje rozpoczną się 20 Sierpnia (1 Września) r. b. 998

Przełożony Szkoły Wojciech Górski.

Technicum Mittweida, Królestwo Saskie,

PP. **Józefat Chrzanowski z Winnicy i Benjamin Kleyff z Warszawy,** wskutek **specjalnych egzaminów,** uzyskali **świadectwa na Inżenierów**—Konstruktorów maszyn, i jako takich zgodnie ze statutami, **tychże panów poleca publicznie** z upoważnienia Komisji egzaminalnej **Dyrektor K. Weitzel.**
Mittweida w Sierpniu 1890. 1423r

MOSKIEWSKI MAGAZYN, GŁÓWNY SKŁAD JAROSŁAWSKIEGO PŁÓTNA,
Bielańska Nr 7, Hotel Krakowski,
poleca: **FIRANKI** pasowane i na arszyny, białe i kremowe w najświeższych rysunkach.—Ceny fabryczne. 1425R

Fabryka Tabaczna
A. N. SZAPOSZNIKOW W PETERSBURGU,
POLECA:

nowo wypuszczony gatunek
Papierosów niesklejanych
w białej bibułce francuzkiej
BALLADYNA,
wyrobionych z najlepszego tytoniu tureckiego,
po rs. 1 za 100 sztuk.

znany już z dobroci gatunek
Papierosów niesklejanych
w białej bibułce francuzkiej
PROSIT!
znakomicie ulepszonych, w cenie
kop. 60 za 100 sztuk.

Pakowane po **5, 10, 25 i 100** sztuk.
Nabywać można we wszystkich składach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. 1391R

Nauka i wychowanie.

Adres kaucjonowanego biura nauczycieli, guwernantek i bon, Józefa Łuczyńskiego, Włodzimierska № 6, parter, trzeci dom od Świętokrzyzkiej. 2250r

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 23301

Nauczycielka muzykalna, udziela lekcyj i korepetycyj. Zielna 13—5. 23187

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga № 6. Francuzki z dobremi rekomendacjami są do umieszczenia zaraz. 2343r

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 18r

Nauczyciel szkół rządowych przyjmuje na stancję uczniów gimnazjum V-go. Postępowanie uczciwe, energiczne, pomoc we wszystkich przedmiotach. Sąsiedztwo gimnazjum. Cena przystępna. Wilcza 25, m. 1. 2340r

Biedny student uniwer. prosi o korepetycję, za całodzienne utrzymanie, lub za pieniądze. Ulica Nowogrodzka 12. Skład węgli. 23345

Dla uczniów pomieszczenie, w najzdrowszej części miasta, przy rodzinie wykształconej. Wilcza 64, m. 3. 23451

Lekcje języka francuzkiego i muzyki na swoim fortepianie, po rs. 3 miesięcznie. Grzybowska 17. mieszkania 6. 23455

Lekcje muzyki i teorji udziela nauczycielka posiadająca patent Warszawskiego Instytutu Muzycznego. Zielna 21, m. 1. 23235

Metoda Fennery francuzko-russka do użytku szkół, jest do nabycia w drukarni Noskowskiego. Mazowiecka 11. 23452

Niemieckiego z konwersacją udziela nauczyciel. Cena przystępna. Ulica Chmielna 5—18. 23522

Osoba posiadająca chlubne rekomendacje, muzykę, francuzki z konwersacją, russki, polski, niemiecki, inne przedmioty, poszukuje zajęcia. za małe wynagrodzenie. Mokotowska 58, mieszkania 4. — Tamże pomieszczenie dla ucznia klas niższych. 23456

Pomieszczenie dla panienek, korepetycje, konwersacja, muzyka. Oboźna 9, mieszkania 3. 23077

Pomieszczenie dla panienek. Fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 28, od 2-ej do 5-ej. 22373

Potrzebny nauczyciel do czworga dzieci w Lubelskie. Warunki u właściciela domu 54 Grzybowska, między godz. 4—6 wieczorem. 22921

Pensjonat dla panien ktszałcących się w domu, lub uczęszczających do gimnazjum. Zapewnia się konwersacja języków europejskich, muzyka, pomoc naukowa i trokliwa opieka. Żórawia 15, m. 12. 23447

Potrzebny jest korepetytor, znający języki: russki niemiecki i francuzki—któryby przyjął miejsce za mieszkanie, reszta umowy na miejscu. Przemysłowa № 34, m. 3. 23446

Potrzebny nauczyciel, niemiec młody, lub w średnim wieku, z doskonałą znajomością niemieckiego lub bez. Załęski. Mazowiecka № 16. 23443

Student doświadczony korepetytor, poszukuje lekcji. Oferty składać w kantorze Kurjera dla „Korepetytora." 23450

Student, który ukończył uniwersytet, posiadający języki: niemiecki i trancuzki poszukuje lekcyi. [illegible]orepetycyj lub innego zajęcia. [illegible] [illegible]uje Kurjer Warszawski pod [illegible] 23454

St[illegible] [illegible]niu ju[illegible] dla uczni gimnazjum V i szkół prywa[illegible]h. Złota 24, m. 39. 22185

Stancja dla uczniów z pozwolenia władzy szkolnej; opieka troskliwa, konwersacja w językach obcych, fortepian na miejscu, cena przystępna. Nowogrodzka № 3, m. 5. 23126

Stancja dla jednego ucznia zamożniejszych rodziców do towarzystwa jedynaka, ucznia gimnazjum. Troskliwa opieka zapewnia się. Ul. Marjańska № 4, mieszk. 13, od 1 do 6-ej po południu. 23134

Student uniwersytetu mający upoważnienie władzy, poszukuje korepetycyj na przystępnych warunkach. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. K. S. 2322r

Stancja dla uczni szkół prywatnych, 16 rs. miesięcznie. Złota 24, mieszkania 53. 22413

Stancja dla uczniów realistów. Warszawa, Nowy-Świat № 62, m. 37. 23318

Stancja dla uczniów 5-go gimnazjum. i szkół prywatnych. Opieka, dozór męzki, korepetycja. Warunki przystępne. Zielna 13—5. 23186

Stancja dla panienek uczęszczających do gimnazjum, Instytutu muzycznego lub przygotowujących się do zakładów naukowych. Konwersacja francuska. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. (Wdowa po profesorze). 22849

W szkołach krojów i strojów damskich A. Gałeckiej, Podwale № 10, Marszałkowska № 76. Kurs strojów damskich rs. 12, od ubrania kapelusza podług najświeższych modeli kop. 50. 22932

Za pół ceny jeszcze raz kursa wszystkich rzemiosł na prośby wielu niezamożnych osób. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewoskiej, Niecała 10, nagrodzona medalem za najstaranniejsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. 23125

Za 5 rs. miesięcznie, udzielam muzyki trzy godziny tygodniowo. Żórawia № 21, mieszkania 8. 2227r

Posady i prace.

Angielka, języki: włoski, francuski, niemiecki. 3 Miodowa, oficyna 25. 23172

Buchalter posiadający chlubne świadectwa z 25-letniej pracy w pierwszorzędnych zakładach przemysłowych, z powodu zwinięcia interesu, w którym ostatecznie pracował, poszukuje posady; sporządza bilanse, zaprowadza księgi handlowe. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera pod lit. N. 2. 23325

Bona niemka freblówka, młoda, potrzebna do dzieci. Nowy-Świat № 60, m. 3. 23480

Do kwiatów potrzebne panny zdolne za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Elektoralna № 30. 23356

Do sprzedaży maszyn do szycia poszukuję ajentów ze stałą pensją. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska № 26, pod lit. S. M. 1000. 2332r

Do farbowania kwiatów potrzebna uzdolniona osoba do całodziennego zajęcia w fabryce lub na godziny. Dowiedzieć się w fabryce liści, Długa 46. 23217

Do fabryki maszyn potrzebny rysownik, może być także uczeń szkoły technicznej. Oferty pod adresem bracia Bauerertz, Mijaczów pr. Myszków, stacja dr. żel. warsz.-wied 2328r

Do dóbr Nacpolsk, w powiecie płońskim, potrzebny jest zaraz pisarz śpichrzowy, kawaler. Wiadomość na miejscu w zarządzie, przez Wyszogród. 23417

Do składu naczyń kuchennych Adama Kempińskiego, Senatorska 22, potrzebna panienka w wieku od 15 do 17 lat, z dobrego domu, jako uczennica. Językoznawstwo daje pierwszeństwo. Wiadomość na miejscu w godzinach rannych. 23520

Gorzelany wykwalifikowany, ze znajomością gospodarstwa rolnego, posiadając świadectwa i rekomendacje osób wiarogodnych, poszukuje posady zaraz. Wiadomość: Chłodna 20, skład wódek Jankowskiego. 23177

Kwiaciarki potrzebne do fabryki kwiatów. Daniłowiczowska 6, mieszk. 22. 23508

Maszynistki potrzebne do drobiazgów. Mostowa 16, mieszk. 4. 23497

Młody pomocnik handlowy z Galicji, biegły w języku niemieckim, poszukuje posady pomocnika handlowego, magazyniera lub kasjera za kaucją. Łaskawe oferty upraszam pod lit. R. M., Warszawa ulica Elektoralna № 51, mieszkania 5. 23515

Młodzieniec lat 18, posiadający języki polski, russki, trochę niemieckiego, poszukuje zajęcia w kantorze. Oferty „Młodzieniec 18" Kurjer. 23521

Mężatka młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do towarzystwa. Wacława, poste-restante w Warszawie. 23242

Młody człowiek, żonaty, bezdzietny, życzy sobie przyjąć miejsce ekspedjenta, inkasenta lub pomocnika buchaltera, najchętniej w browarze na prowincji lub w Cesarstwie. Referencje poważne. Oferty pod lit. M. S. 1333 yrzyjmuje Kurjer Warszawski. 23197

Młody człowiek, zdolny, ukończywszy szkołę realną, poszukuje miejsca jako praktykant w cukrowni lub w jakiej innej fabryce. Oferty: Warszawa poste-restante W. G. 23265

Na kamienicę i skład węgli potrzebni: dzierżawca, administrator lub rządca z kaucją. Warunki dogodne. Prosta 52, u właściciela. 23486

Osoba inteligentna, znająca krój i szycie, poszukuje zajęcia w prywatnym domu, może być ze swoją maszyną. Ul. Świętojańska № 19, mieszk. 6. 23212

Ogrodnik kawaler lub żonaty, któryby zimową porą podjął się nocnej stróży, potrzebny jest ua wieś. Hortensja 2. 23514

Ogrodnik żonaty, w średnim wieku, poszukuje posady od 1-go października z dobremi świadectwami, obznajmiony dokładnie z prowadzeniem ogrodów warzywnych i owocowych, znający się na szkółkach, na kwiatach budynkowych, ua kląbach kobiercowych i na bartnictwie. Może wziąć ogród w dzierżawę. Adresa proszę nadsyłać: powiat miechowski, poczta Brzysko, Pławowice, pod lit. J. S. 23533

Potrzebne do trykotów maszynistka, podręczna i do nauki. Wąski Dunaj № 3. 23230

Potrzebna staniczarka kompletuie zdatna z obiadami, podręczna do staników i rękawiarka zdolna, do pracowni, Chmielna 20. 23350

Panny uzdolnione do maszyn pończoszniczych i kaftaników znajdą stałe zajęcie za odpowiedniem wynagrodzeniem u Józefa Vogel, Elektoralna 23, pierwsze piętro, w trzeciem podwórzu. 2305r

Potrzebne panny do sukien zaraz i dziewczynki do nauki. Nowy-Świat № 28, mieszkania. 6. 23425

Potrzebna panna podręczna do krawieczyzny. Elektoralna 9, m. 10. Tamże przyjmują się suknie do roboty tanio. 23424

Panowie ogrodnicy lub stolarze obznajmieni z pszczelnictwem, chcący zajmować posady w Cesarstwie, mogą się zgłaszać do kancelarji Muzeum pszczelniczo-ogrodniczego przy ulicy Ujazdowskiej № 16, o godzinie 9—10-ej zrana. 23449

Poszukuje się kobiety obznajmionej z handlem kolonjalno-norymberskim, posiadającej odpowiedni kapitał w gotówce, dla założenia na prowincji sklepu na wygodnych warunkach. Adresy przyjmuje kantor Kurjera pod lit. „A." 23438

Panny do prasowania potrzebne są. Pralnia, Marjensztadt № 22. 23434

Potrzebna panna zdolna do pracowni sukien E. Kędzierskiej. Śliska 4, m. 2. 23445

Potrzebne są panny do krawiecczyzny. Senatorska 32, magazyn żałobny. 2327r

Potrzebna zaraz zdolna maszynistka do koszul męzkich do maszyny Whelera-Wilsona za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Świat 40, mieszk. 3. 2324r

Potrzebna jest bona niemka, nie znająca języka polskiego, do czworga dzieci. Wiadomość: Leszno № 65, u wł. fabryki organów. 23198

Potrzebna jest panna obeznana z dobrem szyciem trykotów i umiejąca zczepiać. Tłomackie 3, m. 18. 23015

Potrzebne są panny podręczne i uczennice do kwiatów. Ul. Podwal № 12. 22692

Pracownia haftów kolorowych i złotych M. Bernard, poszukuje panny podręcznej i uzdolnionej; od godziny 9 do 10-ej zrana, Sienna № 21, m. 2. 23262

Potrzebne są maszynistki i wykończarki do pracowni pończoch „Marji Jadwigi", Marszałkowska № 150, róg Placu Zielonego. 23440

Potrzebne podręczne do krawiecczyzny. Ul. Grzybowska 27, mieszk. 11. 23471

Potrzebne są panny, maszynistka do bielizny męzkiej, podręczna i dziewczynka do nauki. Wiadomość: ulica Elektoralna № 6, w magazynie bielizny. 23175

Potrzebne są panny zdatne do staników i spódnic. Leszno № 23, Bielińska. 23477

Prawnik poszukuje posady rządcy domu za mieszkanie, może dać kaucję lub poręczenie. Hoża № 10, m. 5. 23472

Potrzebna na 3 godzin dziennie rodowita francuzka z muzyką. Wiadomość: Marszałkowska № 114, sklep E. Gielickiej. 23494

Potrzebne są zdolne szwaczki do szycia koszul oraz kołnierzy i mankietów. Daniłowiczowska № 8, mieszk. 22. 23488

Potrzebna zdolna panna do staników na wyjazd. Wiadomość: Wspólna № 33, mieszkania 14. 23502

Panna do upinania i wykończania sukien potrzebna jest zaraz na wyjazd do Rosji na dobrych warunkach. Wiadomość: ul. Nowosenatorska № 2, m. 12, od godziny 12—3-ej po południu. 23215

Praktykant z porządnej rodziny poszukiwany jest do ajenturowego interesu z pensją. Kaucja lub dobra gwarancja. Oferty w Kurjerze „Practicus." 23226

Potrzebna maszynistka zdolna do pończoch. Zielna № 28, m. 15. 23285

Panny potrzebne do maszyny Wilsona do bielizny męzkiej. Ul. Śliska № 7, mieszkania 32. 23279

Panna uzdatniona do strojów potrzebna zaraz. Zakład pogrzebowy, ulica Nowy-Świat № 50. 23290

Student uniwersytetu poszukuje zarządu domem; kaucji dać może 100—200 rs. Oferty: kantor Kurjera Warsz. signum „Studentowi K." 23245

Subjekt z handlu win poszukuje posady zaraz. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Rzetelny." 23479

Urzędnik kolei, w sile wieku, obeznany z przepisami policyjno-administracyjnemi, pragnie otrzymać zarząd domu w okolicach IX, X, XI cyrkułu. Zapewnienie hypoteczne na kilka tysięcy rubli przedstawi oraz rekomendacje. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. N. A. 23244

Uczeń z 4-letnią praktyką, dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w aptece lub składzie aptecznym za wynagrodzeniem 10—8 rs. miesięcznie. Opatowiec przez Nowy Korczyn, gub. kielecka, Z. Komoniewski. 23196

Urzędnik z kaucją 2,000 rs. poszukuje obowiązku rządcy domu. Wiadomość: kiosk przy ratuszu. 23397

Wdowa lat średnich pragnie miejsca do towarzystwa samotnej kobiety, dorosłych panien lub zastąpienia matki dzieciom. Adres: st. dr. żel. warsz.-wied. Grodzisk, w Kłodzienku, Bronisławie Wolskiej. 22938

Zdolne podręczne i do nauki do trykotów. Bielańska № 21, m. 7. 23119

Kupno i sprzedaż.

Adres: Widok 3. Polski magazyn kupna i sprzedaży garderoby damskiej mało używanej. 23292

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 23414

A) Rower prawie nowy, z latarką, za rs. 110 z konieczności. Krucza 5, m. 28. 23418

Ryston, 32 nut, za połowę ceny sprzedam. Nowy-Świat 37, magazyn gumowy. 23439

Bilard do sprzedania. Ulica Piwna № 29, w bawarji. 23092

Binokle, okulary ściśle zastosowane, pierwszorzędnych fabryk, w najnowszych fasonach, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 21678

Dobre własne owoce poleca „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 2186r

Dywany wszelkie, pokrycia meblowe najróżnorodniejsze, firanki, kołdry, kapy, dery, najlepiej kupować u Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 2253r

Do sprzedania fortepian wiedeński, krótki, mało używany, oraz z powodu wyjazdu za granicę całkowite urządzenie mieszkania z 3 pokojów. Krak.-Przedm. 38, m. 30. 23435

Do sprzedania dwa używane rowery, krajowy i angielski. Ulica Leszno № 33, u stróża. 2344r

Dubeltówka Lancastra, fabryki Beckera, jest do sprzedania. Nowe-Miasto, obok kościoła św. Kazimierza, w kantorze fabryki Bieńkowskiego. 23442

Dr. Hammond z New-Yorku, Niemoc płciowa oraz sposoby jej zapobiegania; dr. Krafft-Ebing, Zboczenia umysłowe na tle zaburzeń płciowych. Opaczne czucie płciowe. — Oba te dzieła do nabycia w administracji „Medycyny", Aleja Jerozolimska 80, za cenę 2 rs., za zaliczeniem pocztowem 2 rs. 50 kop. 23469

Do sprzedania kolebka żelazna nowa, krzesła gięte, łóżka tanie. Ulica hr. Berga 3, mieszkania 16. 23505

Do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach maszyna do wyrobu wód mineralnych w dobrym stanie, Wiadomość: Chmielna 10, m. 6, od 4—6-ej. 23509

Do sprzedania tanio szeslong i otomana prawdziwą skórą kryte, włosem wysłane. Solna № 16, mieszk. 5. 23519

Fortepiany Kralla, Seidlera i wiedeńskiej fabryki do sprzedania. Elektoralna № 9 mieszkania 9. 21838

Fortepian Kralla-Seidlera palisandrowy, mało używany, za rs. 250. Chłodna 48, mieszkania 19. 23457

Futro męzkie używane potrzebne zaraz. Adresy proszę składać w kiosku na Kruczej W. Z. 2341r

Fortepianów kupno, sprzedaż, zamiana, wynajem, strojenie najprzystępniej. Strzelecki, Jerozolimska 84. 22955

Faeton i powóz z fordeklem bardzo tanio do sprzedania. Warecka 8, Leszczyński. 23504

Faeton w dobrym stanie sprzedam tanio. Nowy-Świat 32. 23528

Garnitur mebli tanio sprzedam. Krucza 21, mieszk. 50. 21950

Garnitur, łóżka, szafy, szeslong, toaleta, biurko, krzesła, stół. Zielna 24. 23237

Garnitur mebli orzechowych, masyw rzeźbiony, kryty jedwabną brokatelą, prawie nowy, do sprzedania za rs. 350 i lustro w orzechowych ramach oraz rozmaite sprzęty domowe. Krakowskie-Przedmieście № 21, mieszkania 5. 23211

Garnitur mebli, łóżko z materacem, otomana, biurko damskie, bardzo tanio do sprzedania. Bracka 4, wiadomość u stróża. 23492

Gordon-ponter 10-miesięczny, tresowany, Suczka młoda, szczenna, niedrogo. Elektoralna 8. 23517

Kasy ogniotrwałe, J. Mietke, ul. Niecała № 8. 23291

Kwiaty doniczkowe różnej wielkości i gatunków do sprzedania tanio. Ul. Dzielna № 24. 23236

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kredensy dębowe dwa do sprzedania. Linde, stolarz, Wielka 33. 2342r

Lankastrówka doskonała, wyżeł ułożony, meble, dywany perskie za bezcen. Nowy-Świat 32—22. 22931

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 23500

Meble tanio: szafka lustrzana, garnitury salonowe, czarny, orzechowy, fantazyjny, jadalnia dębowa, szafy, łóżka, toaleta, otomana, biurko, bibljoteka, lustra i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 22803

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 21949

Meble używane do sprzedania. Chmielna 56, mieszk. 13. 22995

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 23141

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 23513

Magazyn bielizny L. Bystrzanowski, Świętokrzyska № 8, poleca w wielkim wyborze dobrą a tanią bieliznę męzką, damską i dziecinną. Pp. studentom i uczniom odstępuje się 10% od cen stałych. 23426

Otomany od 21 rs., szeslong 15, materace sprężynowe od 10, poduszkowe od 6 rs. Hoża № 11, tapicer. 23496

Pianina, duży wybór, do sprzedania i wynajęcia w fabryce Jana Dütz, ulica Elektoralna № 6. 23219

Para koni, powóz prawie nowy i kareta do sprzedania. Leszno 33. 2326r

Pianino Kerntopfa prawie nowe rs. 340. Orla 4, m. 14. 23516

Reisceigów znaczny wybór od rs. 1 w zakładzie optyczno-mechanicznym Weissbluma, Nowosenatorska 10. 23527

Suknia ślubna morowa w dobrym stanie i poduszka do robót koronkowych do sprzedania. Włodzimierska № 3, m. 10. 23139

Siana grondowego 2,000 centnarów do sprzedania, franco stacja Mława. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 7, m. 33. 23214

Stolik do kart z szachownicą i fortepian do sprzedania. Ul. Zakroczymska № 2, stróż wskaże. 23270

Szafy orzechowe do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 30, wprost Kopernika. 23475

Wiadomość dla pp. cukierników i restauratorów. Do składu owoców, Chmielna 26, nadeszły gruszki „Królewny", wyborne na wszelkie przetwory. 23192

Zegar machoniowy regulator do sprzedania. Złota 5, m. 3. 23463

Z powodu wyjazdu do sprzedania miedź, dwie pompki do piwa, samowar duży, trzy landszafty, lampa salonowa, poduszka pluszowa, komoda, dwa kanarki, mundurek szkoły realnej na lat 12, sofka mała machoniowa. Wiadomość: Leszno № 60, mieszk. 8. 23501

Zupełna wyprzedaż różnych mebli, ceny niskie. Bednarska № 19, stolarz. 23206

8 Rymarska. Sprzedaje lustra na raty miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga. Z powodu istniejących firm podobnych proszę uważać na dokładny adres Rymarska 8. 22553

Interesa handl. i mająt.

A) Kupiec poszukuje ajentur, wyłączności artykułów lub też odpowiedniej posady, na żądanie może złożyć poważną kaucję; są do wypożyczenia sumy I po Towarzystwie, Marszałkowska 123, mieszk. 13, od 11—2-ej. 23491

Dom z ogrodem owocowym na prowincji, w pięknej miejscowości, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w Kaliszu w aptece Prusinowskiego oraz w Warszawie ulica Wilcza № 28, mieszk. 16. 22703

Do sprzedania restauracja, egzystująca od lat 12, z bilardem, z powodu zabrania patentu. Wiadomość: ulica Wronia № 19. 23200

Do interesu handlowego na prowincji w pełnym rozwoju poszukiwany jest wspólnik czynny z kapitałem paru tysięcy rubli. Fachowość nie wymagalna. Oferty w Kurjerze A. F. P. 23286

Do odstąpienia na korzystnych warunkach suma rs. 10,000 umieszczona na 1-szym numerze hypoteki majątku ziemskiego po Towarzystwie, za gotówkę lub w zamian na dom. Wiadomość: ulica Pawia 31, mieszkania 8, Szychta. 2347r

Do sprzedania zaraz majątek włók 11, dobrze zagospodarowany, z krestencją, inwentarzem, domem mieszkalnym murowanym, budynkami gospodarskiemi nowemi, ogrodem owocowym, o pięć mil od Warszawy, przy szosy. Wiadomość w składzie papieru Antoniego Szustra, Plac Teatralny. 23507

Dom do sprzedania z dużym placem na Nowej Pradze, za rs. 5,500. Wiadomość w Warszawie, Nowogrodzka № 18, m. 2. 23503

Drukarnia egzystująca od lat 40 jest do sprzedania. Wiadomość: Orla № 11, stróż wskaże. 23523

Folwark włók 5, bez służebności i nieużytków, do sprzedania. Wiadomość: Zajazd Dziekanka № 2. z3490

Jest zaraz do odstąpienia sklep spożywczy w bardzo dobrem miejscu. Ulica Nowogrodzka № 4. 23246

Jest do sprzedania magazyn mód w dobrym punkcie. Wiadomość w sklepie tabacznym, Świętokrzyska № 16. 23461

Jest do sprzedania kolonja 30 morgów ziemi, dom murowany składający się z czterech pokojów, kuchni, stodoły, stajnie i oficynka, budynki wszystkie nowe i z ogrodem. Wiadomość u Kołakowskiego, w Żbikowie pod Pruszkowem. 23441

Kawiarnia jest do sprzedania w bazarze. Ulica Leszno № 47, wiadomość na miejscu. 23467

Kupię ogród i parę morgów gruntu za rogatkami. Wiadomość: Elektoralna № 19, w kawiarni. 23518

Magiel do sprzedania tanio. Nowa Praga ulica Fabryczna № 8/88. 23460

Mechanik inteligentny, mający kompletny warsztat ślusarski, tokarnię pociągową, kuźnię i odlewnię, poszukuje miejsca na wsi dla założenia warsztatu, w miejscowości gdzie są w okolicy gorzelnie, browary, młyny agronomiczne, maszyny, lokomobile. Ktoby z panów obywateli mógł odnająć potrzebne na to mieszkanie, zechce złożyć adres do Biura ogłoszeń pod „Mechanik przedsiębiorca." 2346r

Młody człowiek, inteligentny, uzdolniony fachowiec, poszukuje wspólnika do założenia fabryki bardzo korzystnej produkcji. Kapitał wymagalny od 3,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. C. S. 13. 23254

Poszukuję korzystnej administracji, dzierżawy lub rządcy domu. Wiadomość: Nowy-Zjazd № 3, stróż wskaże. 23448

Potrzebny antreprener na budowę domu murowanego i innych przebudowań. Tamże potrzebne sumy rs. 500 i 1,000. Prosta 52, u właściciela. 23485

Potrzebny jest wspólnik lub wspólniczka z kapitałem rs. 500 do prowadzenia interesu już wyrobionego. Wiadomość: Leszno № 33, w mleczarni. 23433

Potrzebny jest w dobrym stanie, chociaż używany, kocioł stojący parowy albo lokomobila stała o sile 6—8 koni. Wiadomość z oznaczeniem miejsca i ceny tychże dostarczyć pod adresem: Lublin, ulica Zamojska № 256, Chmielewski, lub w Warszawie, ulica Długa № 26, adwokat Rogowski. 23110

Skład węgla do sprzedania, egzystujący od lat sześciu. Wiadomość: Ulica Freta № 3, m. 4. 23253

Sklep mydlarski z dystrybucją jest do sprzedania. Bednarska № 9. 23074

Sklep-pralnia do sprzedania z wyrobioną klijentellą. Ul. Leszno № 36, pralnia Emilji. 23189

Skład węgli ktoby miał do sprzedania, raczy złożyć oferty z podaniem ceny pod lit. G. 23422

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ogrodowa № 19. 23466

Sklep wiktuałów do odstąpienia w każdym czasie. Ul. Nowolipki № 16. 23444

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Ul. Wilcza № 21. 23470

Sklepik do sprzedania w dobrym punkcie. Ulica Zaokopowa № 844, na Pradze. 23483

Sklep kolonjalny z kantorem pism zaraz tanio do sprzedania. Freta № 10. 23482

Sklep do sprzedania spożywczo-dystrybucyjny z powodu dwóch interesów. Wiadomość: ulica Przechodnia № 3, w sklepie mącznym. 23481

Sklep wiktuałów do sprzedania za cenę rs. 100, z powodu pilnego wyjazdu. Ulica Pańska 105. 23510

Traktjernia z flaczarnią do sprzedania. Piwna № 38. 23487

Tanio do sprzedania 4 place, każdy 3,000 łokci, po 1,000 rs., w najpiękniejszem miejscu, naprzeciwko Promenady, Łazienek. Wiadomość tamże, ul. Łazienkowska № 9. 20971

Wdowa po kotlarzu lub ślusarzu, mająca warsztat na prowincji, jeżeli potrzebuje wspólnika fachowego, zechce złożyć adres w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Wspólnik fachowiec." 2345r

W Rybnie pod Sochaczewem jest dystylarnia, fabryka wódek słodkich, likierów, araków i octu do wydzierżawienia od 1-go lipca 1891 r. Fabryka ta egzystuje od 60 lat. Wiadomość u właściciela w Warszawie, hotel Brühlowski. 23476

W Targówku za Pragą do sprzedania ziemi ornej i łąk mórg 18 przy szosie, razem lub częściowo. Wiadomość: Elektoralna 32, mieszkania 14. 23391

Wspólniczka lub wspólnik z kapitałem około 1,000 rs. potrzebny zaraz do handlu win i towarów kolonjalnych w Warszawie. Sama będzie utrzymywać kasę. Oferty składać w kantorze Kurjera pod signum „Handel." 23458

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania skład wódek w dobrym punkcie, dobrze procentujący. Wiadomość: Obożna № 2, mieszkania 62. 23512

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Anons. Zaraz do wynajęcia salon z gabinetem, lub każdy pokój oddzielnie, może być z meblami i usługą. Cena przystępna. Marszałkowska № 136, mieszk. 9. 23465

Apartament—1-sze piętro, 8 pokojów, przedpokój i kuchnia, świeżo odrestaurowany, zaraz do wynajęcia. Mazowiecka № 1. 23086

Chłopczyk dobrze wychowany może mieć stałe pomieszczenie, naukę z drugim i konwersację francuzką. Marszałkowska 108, mieszkania 25. 23218

Daniłowiczowska 7, do wynajęcia każdego czasu: 2 pokoje, parter; wozownia na skład. 23014

Dla osoby inteligentnej pokój lub dwa, z wszelkiemi wygodami. Kotzebue 2, mieszkania 8. 23428

Lokale: z 8-u i 6-u pokoi, (świeżo wyrestaurowane), do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Nowo-Zielnej № 45 nowy. Wiadomość u rządcy domu. 21582

Mieszkanie z ogrodem, świeżo odnowione, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, werenda, zaraz do wynajęcia, za rs. 250 rocznie. Przedokopowa, róg Łuckiej № 20. 22825

Mieszkania kawalerskie, 2 pokoje z przedpokojem zaraz i 2 pokoje na 1-m piętrze od 1 października do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 58. 2348r

Mając opiekę nad dwoma panienkami z lepszej rodziny, chodzącemi do inst. muzycz. mogę przyjąć jeszcze dwie. Włodzimierska № 6, m. 10. 23511

Na stancję po rs. 250 z korepetycją przyjmiemy 3-ch uczniów do pokoju dużego, kąpiel, klozet, pokój piękny, frontowy, z meblami, usługą, samowarem za rs. 15, zaraz do wynajęcia u Elzanowskich, Żórawia № 15. 23288

Nauczycielka muzyki z patentem szuka stancji przy rodzinie ewangielickiej lub prawosławnej. Oferty do kantoru Kurjera dla M. N. D. 23436

Odnowione gruntownie piętro pierwsze, całe, lub podzielone, mianowicie: 1) Salon, pokój stołowy z sypialnią, pokoik służącej, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, 2 wejścia. 2) Pokoje 4 duże, balkon, przedpokój, kuchnia, góra oddzielna, zlew, wodociąg, 2 wejścia do wynajęcia. Długa 6. 23273

Pokoje pojedyńcze, z usługą i wygodami, na 1-m piętrze, od frontu do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1527r

Pomieszczenie dla 3-ch panienek z fortepianem. Marszałkowska 105, m. 8. 22550

Potrzebuje się mieszkania na parterze, 3 lub 4 pokoje, przy ulicy Nowogrodzkiej, Żórawiej, Wspólnej lub Kruczej. Oferty z ostateczną ceną składać u stróża: ulica Żórawia № 21. 23388

Przyjmuje się na mieszkanie panienki uczęszczające do zakładów naukowych, za przystępną cenę. Zapewnia się konwersacja francuzka. W domu jest pianino. Złota 46, mieszkania 17. 23341

Pokój przy familji, z usługą, meblami i fortepianem, za rs. 9 miesięcznie. Grzybowska 27, mieszkania 8. 23335

Pomieszczenie dla panienki lub chłopca w oddzielnym pokoju. Chmielna 17, mieszkania 5. 23305

Pokój ładny, suchy umeblowany, zaraz do wynajęcia. Aleksandrja 14, mieszkania 25, 1-sze piętro. 2349r

Pomieszczenie z opieką rodzicielską, dla uczącej się młodzieży. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 44, m. № 16. 23459

Pomieszczenie dla młodej osoby, towarzystwo panienki domowej—przytem opieka, fortepian, wszelkie wygody. Bracka 9, m. 3, od 12-ej do 6-ej. 23506

Pomieszczenie przy familji dla przyzwoitej osoby. Solna 17, m. 20. 23529

Pokój z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Jerozolimska 79, m. 4. 23499

Pokój z meblami, usługą do wynajęcia. Ul. Wspólna 20, m. 7. 23393

Pokoik niedrogo do wynajęcia dla kawalera, z meblami lub bez. Świętokrzyzka 29, mieszkania 17. 23431

Pokój za rs. 6 miesięcznie, 1-e piętro, może być z całodziennem utrzymaniem. Smolna № 22. 23468

Potrzebne 3 pokoje, kuchnia, w okolicach Brackiej. Hoża № 10, m. 5. 23473

Pomieszczenie dla panienek z pensji i instytutu muzycznego, fortepian, konwersacja, korepetycja za rs. 18 miesięcznie. Złota 24, mieszkania 9. 23275

Pokoje umeblowane, do wynajęcia, zaraz z usługą i samowarem. Krakowskie-Przedmieście № 5, m. 25. 23202

Stancja dla uczni szkół prywatnych, opieka troskliwa, warunki przystępne. Złota 24, mieszkania 41. 23272

Stancja dla uczni szkół prywatnych. Warunki bardzo przystępne. Chmielna 29, mieszkania 13. 22899

Stancja dla 3 panienek, lub chłopców kształcących się, opieka troskliwa, przy rodzinie chrześcijańskiej, cena przystępna. Ul. Komitetowa № 1, mieszk. 6, pierwszy dom od Śliskiej. 23344

Stancja dla uczni szkoł prywatnych, na bardzo korzystnych warunkach. Ulica Sienna № 21, u rządcy domu, rozmówić się można w każdym czasie. 23316

Salon o 3-ch oknach, z dużym pokojem i schowankiem, wprost Saskiego ogrodu, na 1-m piętrze, od frontu, z meblami lub bez—do odnajęcia każdego czasu, tanio. Wiadomość: Królewska № 17, na miejscu. 23105

Stancja dla uczniów szkół prywatnych, zamożniejszych rodziców. Utrzymanie odpowiednie, mieszkanie eleganckie, wyjątkowo zdrowe. Obożna 5, m. 2. 23268

Stancja dla dwóch uczni z muzyką. Hoża № 10, m. 5. 23474

Stancja dla uczni szkół prywatnych na Złotej wprost pensji pana Pankiewicza. Ul. Chmielna № 45, m. 7. 23489

Trzy pokoje, przedpokój, balkonik, pasaż, kuchnia, wodociąg, kąpiel, watesklozet, dzwonki elektryczne, schody marmurowe, dwa wejścia, rs. 100 kwartalnie i trzy pokoje, pojedyńczo, razem, po rs. 10 miesięcznie. Marszałkowska 76, m. 6. 23464

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany, z osobnem wejściem, balkonem, pierwsze piętro, od frontu. Nowy-Świat 40. Może być usługa i samowar. 2325r

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro, do wynajęcia od 1 października. Wspólna № 19. 2330r

Złota 34. Sześć pokoi świeżo odnowionych, z wygodami, na 1-m piętrze, piękne wejście, tanio do wynajęcia. 23437

6 pokoi na 3-m piętrze, do wynajęcia od 1-go października. Ulica Daniłowiczowska № 8. 23478

6 i 5 pokoi razem lub oddzielnie, front, drugie piętro do wynajęcia. Chmielna 13. Dom skanalizowany, wszelkie wygody. 21473

Doniesienia rozmaite,

„Amélie" artystyczne wyuczeni [illegible] tur 5 rs. Chmielna 37, m. 24. [illegible]

Akuszerka przyjmuje panie na [illegible] kurację, w oddzielnym lub wspólnym [illegible] ju. Ceny nizkie. Przyjmuję zamówienia, udzielam porad swojej specjalności. Krucza № 28. 23121

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 22058

Adres: Petrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 2131r

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona w utensylja gwarantujące zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i czas dłuższy, bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, przyjmuje zamówienia, słabość od rs. 15, umieszczenie dziecka. Widok № 7, m. 2. 23140

Bardzo tanio przyjmują się do skrajania i dopasowania suknie, staniki, okrycia, szuby, dołmany i wszelkie ubranka dziecinne; szkoła kroju. Plac św. Aleksandra 13—4. 23494

Dla Angeli G. Odpowiedź na poczcie. 23531

Fotografje pospieszne egzaminacyjne, oraz zwyczajne ładnie wykończone, wykonywa najtaniej, zakład Franciszka Kulewskiego, Chłodna 12. 22975

Krawiec męzki przyjmuje wszelkie obstalunki, przeróbki, wykończa starannie, niedrogo. Marszałkowska № 94. — Chmurczyński. 22925

„List dla J. N. Z." na poczcie. 23432

Materace Szczuczyńskie z wełny drzewnej preparowanej, zalecane przez pp. doktorów, tanie, trwałe, hygieniczne od rs. 3.90 do 4.20 stosownie do wymiaru łóżka. Drelichowe od rs. 5.60. Wyłączna sprzedaż w firmie tapicerskiej „Kaszyński et Gadomski," Królewska № 17. 21484

Ochwat koniom usuwa jedynie Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 2151r

Od rubli 3—5 wykończam suknie damskie podług najnowszych fasonów, uczę kroju, Stefanja K., Nowy-Świat 40, pierwsze piętro, od frontu. 2323r

Pióra strusie farbują się i piorą wykwintnie i tanio, w fabryce piór, Tłomackie 11. Fabryka zaopatrzona w nowości na nadchodzący sezon.—Halaczkiewicz. 2291r

Wyżymaczki specjalnie reparuję najtaniej, z gwarancją roczną. Fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna 21. 22976

Zakład Freblowsko-Gimnastyczny Zofji Garbowskiej przy ulicy Zielnej № 11, otwarty zostanie dnia 1 września. Zapis dzieci odbywa się codziennie od godz. 1-ej do 3-ej. 2316r

Zakład stolarski i magazyn mebli Szczepana Piaseckiego przeniesiony został z ulicy Chmielnej na ulicę Nowy-Świat № 32, róg Foksalu, powiększony i sowicie zaopatrzony we wszystkie meble, jako to: kredensy, szafy, łóżka, stoły i t. p. własnej roboty, po cenach przystępnych. 28087

7 kop. łokieć □ posadzki szpanuję, oraz i przekładam, z gwarancją. Stolarz. Brackt № 25. 23371

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Августа 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).